

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś liczy 10 str.

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-315

Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Rękopisy Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji 286

Oddział: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok III.

Toruń, sobota 28 lutego 1931

Nr. 47

Na drodze do pacyfikacji stosunków z Niemcami

Komisja spraw zagr. Sejmu uchwaliła ratyfikację traktatu polsko-niem.

(Z) Warszawa, 27. 2. (tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych toczyły się obrady w dalszym ciągu nad ratyfikacją traktatu handlowego z Niemcami. Dyskusja na ten temat była bardzo ciekawa i ożywiona. Sensacją na terenie parlamentarnym jest stanowisko socjalistów, którzy zupełnie oficjalnie poparli Rząd właśnie na tle rozbieżności zapatrywań co do ratyfikacji traktatu handlowego. Przedstawiciel socjalistów pos. Czapiński wygłosił dłuższe przemówienie, uważając, że umowa ta jest pierwszym krokiem do porozumienia z Niemcami. Mówca zwraca uwagę na nasze nieuregulowane stosunki handlowe z Rosją i Niemcami, co odbiło się ujemnie na naszym życiu gospodarczym. Jeśli ratyfikacja traktatu nie będzie odroczone, to klub mówcy będzie głosował za ratyfikacją.

W dalszej dyskusji pos. Mackiewicz (BB) podkreśla, że klub BBWR. głosować będzie za ratyfikacją nie dla tego, że uważa ten traktat za bezwzględnie korzystny dla nas pod względem gospodarczym, lecz dlatego, że takie uchwalenie jest oświadczeniem się za polityką pokojową.

Po posle Lewandowskim (kl. Nar.) przedstawiciel Rządu, naczelnik Wydziału Ministerstwa Spraw Zagr. Lipski udzielał wyjaśnień faktycznych i popierał wnioski rządowe.

Jako ostatni przemawiał sprawozdawca pos. Jeszke (BB.), który wyraził zapatrywanie, że sprawa powinna być raczej odroczone. Jako przedstawiciel dzielnicy zachodniej pos. Jeszke w końcu oświadczenia swego stwierdził, że nie może głosować za ratyfikacją traktatu handlowego z Niemcami i wobec rozbieżności zdań na ten temat składa referat i prosi o przekazanie tego referatu innemu posłowi.

Oświadczenie posła Jeszkego wywołało niemałe wrażenie na sali obrad.

Następnie zabrał jeszcze głos pos.

Kaczyk i Czepliński w wzięciu w Piotrkowie

Częstochowa, 27. 2. (PAT). Obaj skazani w procesie o zabójstwo w Kasie chorych Kaczyk i Czepliński wczoraj w nocy pod silną eskortą przewiezieni zostali na dworzec kolejowy, skąd odstawiono ich do więzienia śledczego w Piotrkowie.

Epilog sensacyjnego zajścia w pałacu Hindenburga

Berlin, 27. 2. (PAT). Sprawca zajścia w pałacu prezydenta Rzeszy Hindenburga Broll, pochodzący z niemieckiego G. Śląska skazany dziś został przez sąd w trybie doraźnym na 6 tygodni więzienia za wykroczenie przeciw przepisom o noszeniu broni palnej. Prokurator, uwzględniając okoliczności łagodzące, domagał się skazania oskarżonego na 2 miesiące i 3 tygodnie więzienia. Broll, jak stwierdzono podczas przewodu sądowego, był już dwukrotnie karany sądowo.

Stan. Stroński (kl. Nar.), który w imieniu swego klubu postawił formalny wniosek o odroczenie ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami.

Pos. Radziwiłł jako przewodniczący poddał pod głosowanie kolejno zgłoszone wnioski, przy czym wniosek pos. Strońskiego za odroczeniem upadł.

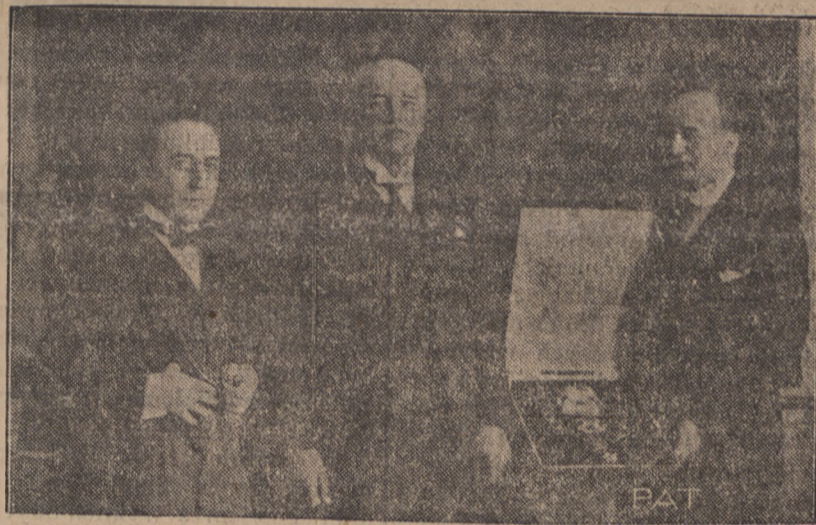
Następnie komisja przyjęła projekt ustawy o ratyfikację traktatu

handlowego z Niemcami głosami klubów BB. i PPS., przeciw głosom Klubu Narodowego, Klubu Chłopskiego, Chadejcy i N. P. R. Pos. Jeszke z Klubu BB. wstrzymał się od głosowania.

Referat przydzielono pos. Walewskiemu z BB.

Sprawa ratyfikacji traktatu handlowego z Niemcami wejdzie na porządek dzienny posiedzenia plenarne go Sejmu w poniedziałek.

Odnaczenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej najwyższym chilijskim orderem All-Merito



W dniu wczorajszym charge d'affaires chilijski Francisco Madrid był przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej, w obecności dyrektora protokołu p. Romera i szefa gabinetu wojskowego p. Prezydenta, płk. Głogowskiego, w czasie której wręczył p. Prezydentowi najwyższe odznaczenie chilijskie, łańcuch Orderu All-Merito.

Rząd polski protestuje przeciw metodom sowieckim

Nota polska do Z. S. R. R.

(z) Warszawa, 27. 2. (PAT). Wczoraj przed południem poselstwo polskie w Moskwie przesyłało do komisariatu spraw zagranicznych notę w sprawie włamania, dokonanego przed kilku dniami do lokalu poselstwa polskiego. Poselstwo polskie protestuje przeciw tym metodom i żąda ochrony poselstwa.

Treść noty polskiej prawdopodobnie ogłoszona będzie równocześnie w Moskwie i Warszawie.

Dwa hotele i 36 chat wieśniaczych zasypała lawina śnieżna

Trento, 27. 2. (PAT) Lawina, osuwająca się z góry, zniszczyła dwa hotele oraz 36 chat wieśniaczych. Straty są ogromne.

„Najlepiej o tem nie mówić“

Francuscy przyjaciele Niemiec o „korytarzu“

Paryż, 27. 2. (PAT). Naczelny redaktor filogermańskiego dziennika „L'Oeuvre“ bawił kilka dni temu w Berlinie a obecnie dzieli się z czytelnikami swymi wrażeniami.

Przedewszystkiem interesuje go zagadnienie korytarza pomorskiego oraz granic wschodnich Rzeszy. Zapytany o wypowiedzenie się w tej sprawie, mówi, że najlepiej nie wspominać o nich. Niema bowiem nic niebezpieczniejszego, jak w ogólnych deklaracjach mówić o kwestjach „doniosłości. Każdy eksploatuje je później tak, jak uważa to za stosowne, co prowadzi do zaostżenia zatargu.

Każdy rozsądny Niemiec — oświadczył redaktor „L'Oeuvre“ — przyznaje, że należałoby nalegać na utrzymanie pewnych ulg w krępujących zarządzeniach administracyjnych i celnych, które oddziały Niemcy od Prus Wschodnich. Gdyby rozstrzygnięto najprzód zagadnienie gospodarcze sposobem, którym próbuje się dojść do unji europejskiej, uczyniono by bądź co bądź poważny krok.

Dalej wspomina autor artykułu o książce Hervé'ego, poświęconej Hindenburgowi, w której jest mowa o wschodnim Locarno, które rozstrzygnęłoby kwestję granic polsko-niemieckich. Autor pisze:

Śmierć posła Diamanda

Lwów, 27. 2. (PAT) Dziś o godz. 15-tej zmarł nagle we Lwowie, prawdopodobnie na udar serca, 71-letni dr. Herman Diamand, poseł na Sejm Rzeczypospolitej i radny miasta Lwowa. Zmarły powrócił dziś rano z obrad międzynarodówki w Amsterdamie.

Aljans polsko-francuski zacieśnia się

Paryż, 27. 2. (PAT). Komisja zagraniczna izby deputowanych przyjęła projekt ustawy o ratyfikacji umów francusko-czechosłowackiej i francusko-polskiej, dotyczących uregulowania kosztów wojennych.

Ministrowie angielscy u dyktatora Italii

Rzym, 27. 2. (PAT). Mussolini w obecności ministrów Grandiego i Siriannego przyjął ministrów Hendersona i Aleksandra. Rozmowa, dotycząca projektu układu morskiego trwała godzinę.

„Pancuropa rolnicza“ radzi nad zbyciem zboża

Paryż, 27. 2. (PAT). Komitet, zajmujący się sprawą zbytu przyszłych zapasów zbożowych przystąpił na wniosek przedstawiciela Austrii do zbadania stosunków wewnętrznych Europy i układu w sprawie uprzywilejowanego traktowania.

Były przewodniczący podkomitetu ostatniej konferencji ekonomicznej Stucki (Szwajcarja) przedstawił wnioski tego komitetu. Przedstawiciel Niemiec oświadczył, iż nie będzie się sprzeciwiał zasadzie uprzywilejowanego traktowania, gdyż leży ono w interesie odbudowy gospodarczej Europy. Poncet zaznaczył, iż system preferencyjny może być stosowany jedynie w dziedzinie cel.

O modus vivendi między Polską a Niemcami

Berlin, 27. 2. (PAT). Znany historyk i poseł niemiecki prof. Otto Haetsch wygłosił w uniwersytecie berlińskim pod tytułem „Stanowisko Polski w polityce zagranicznej“ odczyt, w którym wedle doniesień pism podkreślił m. in. olbrzymie znaczenie, jakie posiadać może dla międzynarodowego pokoju, dla Niemiec i dla Polski osiągnięcie modus vivendi pomiędzy Niemcami i Polską.

Oddamy usługę naszemu sąsiadowi, jeżeli uprzedzimy go o niewielkim znaczeniu, które przypisuje się we Francji oświadczeniu Hervé'ego. Tak samo, jak nie przeszkadza, aby Francja wiedziała co warte są w Niemcz. słowa Rechberga. Ów przemysłowiec jest rzecznikiem zbliżenia francusko-niemieckiego na terenie sojuszu wojskowego, skierowanego przeciwko sowiecom. Doprawdy, że dziwić się należy, iż są jeszcze ludzie, którzy dla odbudowy Europy muszą wymyślać środki podobne do tych, które ją rozbiły

Europa występuje do walki z przesileniem gospodarczym

Czytelnik, któryby wyłącznie informował się o sytuacji gospodarczej naszego kraju z prasy opozycyjnej, musiałby wytworzyć sobie taki pogląd, że ta „strasliwa sanacja” zrujnowawszy cały rezultat rzekomych zasług w dziedzinie sytuacji ekonomicznej Polski za lat ubiegłych, kieruje źle sprawami państwa w tej dziedzinie, i doprowadza do specjalnego kryzysu i przesilenia, dzięki któremu Polska w rodzinie narodów schodzi do roli kopc'uska i wynędzniałego krewnego, który czeka na jałmużnę z rąk bogatej finansjery zagranicznej, celem poratowania się z sytuacji bez wyjścia.

Z całym rozmysłem prasa opozycyjna celowo przemilcza szereg notorycznie znanych przejawów koniunkturalnych wielkiego kryzysu światowego, umyślnie przemilcza wszystkie trudności ekonomiczne - finansowe wielkich mocarstw Zachodu, a wyolbrzymia tylko naszą mizerną gospodarczą, nazywając ją „męzną gospodarczą”, „katastrofą ekonomiczną” i t. d., byle demagogicznymi temi utyskiwaniami na stan gospodarczy kraju,

przerzucić odpowiedzialność za to na czynniki rządowe i tą drogą w mętnej wodzie demagogji łowić ryby partyjne do politycznego opozycyjnego niewodu.

Tymczasem obiektywizm publicystyczny każe każdemu Polakowi patrzeć rzeczywistość prawdziwie w oczy, lecz w tem rozumieniu sytuacji, że przesilenie obecne w Polsce jest tylko cząstką olbrzymiego kryzysu gospodarczego. Starej i Nowej Ziemi, przy czem cały kapitalizm światowy przeżywa wstrząs potężny, którego skutki i echa oddziałują na nasz organizm gospodarczy siłą rzeczy.

Wiemy, jak ciężkie przejawy kryzysu gospodarczego przeżywają obecnie Niemcy. Przeszło 2 miljardy złotych deficytu w budżecie niemieckim, katastrofalne bezrobocie przekraczające cyfrę 3 milionów bezrobotnych, ucieczka kapitałów zagranicę, zamarła inicjatywa gospodarcza — oto obraz w skrócie dzisiejszych Niemiec, w których minister wyżywienia Schiele zmuszony był postawić cały nowy program agrarny, kolidujący z wszystkimi traktatami handlowymi pod względem obrony celnej Niemiec, byle tylko ratować Niemcy przed klęską rosnącego deficytu finansowego.

Groźnie i niezwykle poważnie przedstawia się obecne przesilenie gospodarcze w bogatym, unormowanym gospodarczo imperjum W. Brytanji. Niedawno ogłoszona w prasie mowa kanclerza skarbu Anglii Snowdena, wygłoszona w Izbie Gmin dała ponury obraz kryzysu gospodarczego na wyspach Albionu.

Deficyt budżetowy Anglii przekracza cyfrę 50 milionów funtów szterlingów

czyli niemal cały budżet roczny państwa polskiego. Opozycja angielska twierdzi, że deficyt ten będzie dwa razy wyższy. Snowden liczy się z tem, że w ciągu r. 1931 liczba bezrobotnych wzrośnie do

5 MILJONÓW LUDZI BEZ PRACY.

Angielski kanclerz skarbu nie widzi żadnego ratunku wobec przyczyn deficytu, płynących z przesilenia światowego, jak tylko podniesienie podatków, mimo, że już dziś obciążenie podatkowe w Anglii jest olbrzymie, a każdy Anglik 50 proc. swego dochodu płaci skarbowi państwa, a obciążenie to jest o wiele wyższe niż we Francji, Niemczech, Polsce, czy Stanach Zjednoczonych.

I tę politykę przykrećcia śrubby podatkowej proponuje i uzasadnia nie rząd burżuazyjny, lecz maż zaufania socjalistycznej Labour Party, będącej u steru państwem, zmuszony jest uciekać się do drakońskich systemów wyciskania ze społeczeństwa ostatnich środków finansowych na ratowanie równowagi skarbowej państwa.

Walka ze światowym przesileniem gospodarczym

W tej sytuacji wielkiego przesilenia światowego w dziedzinie gospodarczej jest nieuczciwością ze strony opozycji antyrządowej kućtani materiał zarzutów i oskarżeń pod adresem czy polskiego ministra skarbu, czy innych członków rządu z powodu ciężkich przejawów naszego kryzysu gospodarczego.

W tej chwili cały świat europejski rozpoczyna niezmiernie ważne obrady na temat zbiorowej walki z przesileniem gospodarczym. Od poniedziałku w sali, w której w r. 1920 dokonano wymiany ratyfikacji Traktatu Wersalskiego, odbywa się

KONGRES PRZEDSTAWICIELI DWUDZIESTU CZTERECH PAŃSTW EUROPEJSKICH

zainteresowanych w zwalczaniu kryzysu w dziedzinie rolnictwa. Inicjatywa Polski, która przez Konferencję Warszawską dała pierwszy asumpt do zbiorowej walki Europy z grozą przesilenia rolniczego, przeszła dziś w dalsze stadium obrad zbiorowych, przyczem jak zaznaczył na pierwszym zebraniu minister Briand, widzi on w tej konferencji szczęśliwą zapowiedź dla walki ze światowym przesileniem gospodarczym.

Przewidziane dwie komisje obecnej konferencji będą miały za zadanie: raz szukać środków mogących w sposób stały poprawić sytuację gospodarczą państw rolniczych, druga zaś komisja, która zbierze się w marcu, lub kwietniu będzie miała za zadanie zbadanie kwestji długoterminowego kredytu rolnego.

Prasa zagraniczna podając obszernie relacje z kongresu paryskiego, zaznacza, że

jednym z powodów kryzysu rolniczego i gospodarczego Europy, jest

HYPERPRODUKCJA ROLNA, SKORO NADWYŻKA ZESZŁOROCZNA WYNOŚI OKOŁO POŁCZWARTE MILJONA TON ZBOŻA,

a jest rzeczą aż nadto wyraźną, że dumping sowiecki rzucający na rynki europejskie tanie zboże poniżej ceny giełd europejskich, wprowadza kompletny chaos na rynku rolniczym, i powoduje katastrofalny stan cen na rynku światowym.

Trudno przesądzić, jakie rezultaty da ta pierwsza konferencja zbiorowa państw europejskich. Jest ona tylko dowodem powagi problemów przesileniowych, które trapią cały świat z tej i tamtej strony Oceanu.

Oczywiście, że masom pracującym przy zachwianych warsztatach pracy, szeregom zatroskanych o najbliższą przyszłość rolników, kupców, przemysłowców, czy rzemieślników mała jest pociecha, że gdzieś tam w Paryżu zaczynają radzić nad tą ciężką chorobą kryzysu, która i nas gnębi tak potężnie.

Weksle zaprotestowane, nakazy płatnicze, widmo komornika i licytacji jest zbyt naocznym dowodem trudności gospodar-

Za cenę uznania germanofilskiej międzynarodówki — walka z państwowością polską

Wyrok skazujący w procesie o zbrodnię bojówki socjalistycznej w Częstochowie nie sprawił nikomu niespodzianki. Morderstwo w Częstochowie stanowiło bowiem dalsze ogniwo zbrodni, za które ponosi odpowiedzialność Polska Partja Socjalistyczna. Partja ta od zgórą pół roku nie ukrywała w enuncjacjach swoich przywódców i publikacjach prasowych, że zdążyć będzie drogą nielegalną do uzyskania przedmajowych wpływów partyjnych. To też w ślad za agitacją wicową, której szczytem był kongres centrolew w Krakowie następuje szereg krwawych prowokacji, które miały niewątpliwie na celu wywołanie wojny domowej pod fałszywym sztandarem rzekomej obrony prawa. Niespodziewany dla Polskiej Partji Socjalistycznej rezultat wyborów do Sejmu i Senatu, wykazał niezbicie, że zmierzch partji jest nieuniknio-

ny. Mniemanie to i poczucie bezkarności wobec powściągliwości rządowej rozuchwialiło mniej przebiegające w doborze środków czynniki partyjne. Nie pomaga nawet więzienie prewencyjne w Brześciu nad Bugiem. Następują krwawe występy bojówki socjalistycznej w Toruniu i w Warszawie, piątka Jagodzińskiego szykuje zbrodniczy zamach na Marszałka Piłsudskiego, w Częstochowie bojówkarsze socjalistyczne w biały dzień mordują ludzi pracy i zasługi, jedynie dlatego, że stali oni ambicjom partyjnym na zawadzie.

To ostatnie jest szczególnie charakterystyczne dla działalności partyjnej. W żadnej bowiem z wymienionych rozpraw sądowych nie ujawniło się tyle premedytacji w działaniu, co właśnie podczas procesu częstochowskiego. Przed stołem sędziowskim przewinęła się cała falanga

cznych kraju i jego obywateli, by nie mieli się denerwować tym stałym rzeczy i jutrem ciężkim i chmurnym. Tylko że uzyskiwanie tej sytuacji przesileniowej

DO NIEUCZLIWEGO UPRAWIANIA DEMAGOGICZNYCH HARCÓW KRYTYKI OPOZYCYJNEJ

nic tu nikomu nie pomoże, a tylko rozgorycza i pesymizmem zaprawia szerokie masy, rychło skłonne snuć co czarniejsze horoskopy w stosunku do własnego państwa i rządu.

Choroba ogarnęła cały świat i walka z nią potrwa czas niemały. Ale organizm gospodarczy Europy, równie jak nasz własny organizm polski, tę chorobę przesileniową zwolna pokonać musi przy zbiorowym wysiłku całego świata.

Kto zaś dolewa trucizny do chorego organizmu przez zatrute pociski puszczykowych i hiobowych utyskiwań, ten popełnia w tej chwili zbrodnię siania popłochu i rozhartowywania zbiorowej energii tak potrzebnej w tym wysiłku pracy i wspólnego wysiłku w pokonaniu widm katastrofy gospodarczej świata.

Podważanie zaufania społeczeństwa do siebie i czynników rządzących, jest w tej chwili działaniem na korzyść tych sił anarchji światowej, które żerując na zubożeniu Europy, chciałyby w masy zbiedniałe nieść pociechę... raję komunistycznego. Kto do tego dopomaga, może nawet nieświadomie, nie oddaje dobrej usługi własnemu państwu.

Dr. B.

Marszałek Piłsudski — najwybitniejszą osobistością współczesną Polski
Znamienny głos prasy jugosłowiańskiej

„Jugoslovenski Glasnik” zamieścił artykuł wstępny p. t. „Przed drugą rewizją polskiej konstytucji”.

Na wstępie dziennik stwierdza, że po wielkiej wojnie tylko dwa państwa w Europie otrzymały ultrademokratyczne konstytucje, a mianowicie Polska i Austria. Obydwa te państwa zmuszone były ze względów państwowo-twórczych przystąpić do rewizji tych konstytucji. Zbyt ni demokratyzm okazał się w praktyce zgubny dla państwa i powstała konieczność wzmocnienia władzy wykonawczej. W tym kierunku zdążyła rewizja konstytucji w Polsce. Omówiwszy obszernie niedomagania i wady konstytucji polskiej z roku 1921, autor artykułu zastanawia się szczegółowo nad projektem zmiany konstytucji B. B. W. R. Przyjęcie przez Sejm, pisze dziennik, tego projektu nawet w zmodyfikowanej formie będzie miało wielkie znaczenie dla przyszłej wewnętrzno-politycznej ewolucji Rzeczypospolitej Polskiej. Po dziesięciu latach wewnętrznych politycznych walk partyjnych, jest to jedna z ostatnich możliwości uregulowania stosunków w Polsce. — Polsce udało się szczęśliwie zakończyć dyskusję geneeską o mniejszościach narodowych, którą rozpoczęli Niemcy. W ten sposób wzmocniła ona swe zewnętrzno-polityczne położenie. Obecnie nadeszła stosowna chwila, aby ostatecznie uporządkować stosunki wewnętrzne. DECY-

DUJĄCE SŁOWO PRZYPADNIE I TYM RAZEM NAJWYBITNIEJSZEJ OSOBISTOŚCI WSPÓŁCZESNEJ POLSKI, MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU. Polsce potrzebne jest jaknajlepsze załatwienie tej sprawy, by mogła ona zająć zdecydowane i odpowiednie stanowisko wobec niemieckiej kampanji w sprawie rewizji niemiecko-polskiej granicy. Od wewnętrznej politycznej równowagi i konsolidacji Polski zależeć będzie i siła odporu, jaki przedstawi ona temu rewizjonistycznemu prądowi.

świadków, którzy mieli za zadanie wykazać alibi oskarżonych Czeplińskiego i Kaczyka. Świadkowie ci z zegarkiem w ręku rzekomo spotykali oskarżonych, jak gdyby w przewidywaniu, że minutowa dokładność może ocalić sprawców zbrodniczego napadu. Nie dość na tem, świadkowie oskarżenia otrzymywali w ciągu procesu anonimy z pogrózkami na wypadek, gdyby zamierzali składać zeznania obciążające oskarżonych. Sąd jednak, wydając wyrok, nie dał bynajmniej wiary owym świadkom, alibistom, a więc tem samem stwierdził, że członkowie Polskiej Partji Socjalistycznej świadomie składali zeznania niezgodne z rzeczywistością, co raz jeszcze potwierdza charakter zorganizowanej akcji, jako niewątpliwie posiadającej zbrodnię w Częstochowie.

Na terenie zewnętrznym współdziałania z wrogami Polski w drugiej Międzynarodówce, nawewnątrz krwawe rebelje i zbrodnie — oto plony działalności politycznej Polskiej Partji Socjalistycznej. Oczywiście, im więcej wyroków sądowych spadnie na głowy przestępców z szeregów P. P. S., im bardziej wysługiwać się będzie ona Międzynarodówce socjalistycznej, tem więcej dowodów uznania będzie miała od zachodnich towarzyszy socjalistycznych — przedewszystkiem... w Niemczech. Partja pp. Dąszyńskiego i Niedziałkowskiego rozewała ostatecznie dziejowy związek między polskością a socjalizmem, jaki był uwidocznił w nazwie Polska Partja Socjalistyczna, a za cenę uznania germanofilskiej międzynarodówki poszła na walkę z państwowością polską, walkę usianą trupami w obecnej nie własnej idei.

A. M.

Słowianie mórz południowych o polskiem morzu i Pomorzu

Jedno z pism jugosłowiańskich (Obzor) zamieszcza niezmiernie zajmujący artykuł p. tyt.: „Nowy program morski nad Bałtykiem”, w którym omawia znaczenie Pomorza i dostępu do morza Polski; odebrać Polsce tę dzielnicę mogłyby Niemcy tylko w wyniku zwycięskiej dla siebie wojny z Polską. Autor podnosi szczególne zainteresowanie się Niemców sprawami ich ziem wschodnich, które ujawniło się w ostatnich czasach. Wizyty mężów stanu niemieckich na ziemiach wschodnich Rzeszy wywołują zaostrzenie stosunków polsko-niemieckich. Bracia nasi południowo-słowiańscy nad błękitnego Adryjatyku gorąco przywiązani do swojego morza rozumieją czem dla Polski jest nasze bałtyckie wybrzeże. War-

to nadmienić, że K. A. P. przypomina, iż już w roku 1768 król pruski Fryderyk Wielki pisał: „Kto posiedzie ujście Wisły i Gdańsk — większym będzie panem w Polsce niż król, który Polską rządzi”.

„Posiadanie Prus Królewskich jest ważniejsze dla Niemiec niż utrzymanie Wielkopolski — mówił innym razem ze złością Fryc — kto je trzyma „będzie miał potem możność zagarnąć całą resztę”.

My w Polsce wiemy zdawna czem dla nas jest „korytarz”, a dobrze, że i Europa zaczyna to rozumieć, mimo szalonej propagandy niemieckiej”.

„Budujmy marynarkę wojenną! Społeczeństwo może i powinno przyczynić się do rozbudowy naszej floty!”.

Świat dzieli się na dwa wielkie obozy! „Partja, której korzenie tkwią w sercu narodu“

(Co o faszyzmie mówi Benito Mussolini)

Prasa zagraniczna drukuje wspaniałe artykuły dyktatora Włoch, z którego przytaczamy poniższe wyjątki:

Państwo faszystowskie — to faszystowski rząd, a naczelnik faszystowskiego rządu to — wódz rewolucji.

Różnica między państwami liberalnymi i faszystowskimi polega na tem, że państwo faszystowskie nie tylko się broni lecz i atakuje! Ci, którzy chcą je podmianować, powinni wiedzieć, że grozi im wielkie niebezpieczeństwo.

Partja faszystowska chce narody od góry do dołu i od dołu do góry napełnić duchem faszystowskim.

Faszyzm jest typowo włoskiego pochodzenia tak jak bolszewizm jest typowym wytworem ducha rosyjskiego.

Przeżywamy teraz przetrwały podział świata całego na dwa wielkie obozy

JEDNYM KIERUJE MYŚL WŁOSKA — drugi tę myśl zwalczą. Od Tokio do Nowego Yorku, od północy do południa — wszędzie się dziś argumentuje za i przeciw faszyzmowi.

To co nas zasadniczo od demokracji dzieli, to rodzaj naszej mentalności i sposób naszego postępowania. Demokraci sądzą, że zasadą da się zastosować w każdym kraju i w każdej epoce. My sądzimy, że jeśli zasady demokratyczne były dobre dla jednego narodu w XIX stuleciu, to w wieku XX inne formy bytu polegające na wzmocnieniu społecznym wszystkich warstw narodu są lepsze.

Ja się nie modlę do tłumu, który jest bożyszczem wymyślonym przez demokrację i socjal-demokratów. Myślą niektóry, że tłum ma zawsze rację, ponieważ składa się z masy. Wcale nie! Często bywa przeciwnie.

Odrzucamy dogmaty demokracji

o wiecznym proszeniu, przestrojach i nauce w mniej lub więcej liberalnym duchu. W chwili obecnej **DYSCYPLINA — TO POTEGA.**

Zasługą naszą jest stworzenie rządu zdolnego do życia i mocnego, zakorzenionego w sercu narodu.

Rządzić — to znaczy zaatakować trudny problem, z którego rodzi się szereg innych poważnych problemów.

Każdy dzień stawia nas wobec nowych zadań, nowych trudności, nowych odpowiedzialności.

MY RZĄDZIMY NARODEM NIETYLKO DLA DZISIEJSZEGO POKOLENIA — LECZ BUDUJEMY BYT DLA TYCH CO PO NAS PRZYJDA, BO OJCZYŻNA NASZA CHCE ŻYĆ JESZCZE SETKI I TYSIĄCE LAT! Jeśli czytamy o „absolutnej wolności“, której się domaga demokracja, to zapytuję siebie czy jestem w świecie snów czy też rozsądnych ludzi?

Historja cywilizacji świata od jaskiniowca do dzisiejszego t. zw. kulturalnego człowieka jest postępującem wciąż naprzód ograniczeniem wolności osobistej.

Ludzie żyjący gromadnie w cywilizowanych współczesnych narodach muszą ograniczać wolność osobistą.

„JESTEM DUMNY Z TEGO, ŻE JESTEM SYNEM ROBOTNIKA — oświadcza dalej „Il Duce“. — Chlubię się z tego, że pracowałem własnymi rękami! Pracowałem 12 godzin dziennie. Dziś

U polskich wybrzeży w styczniu złowiono przeszło pół miliona kg. ryb

W styczniu b. r. złowiono u polskich wybrzeży morskich ogółem 580.570 kg. ryb, wartości 160.790 zł. Połowy styczniowe, z wyjątkiem szprotów, były naogół słabe, wskutek tego ceny niezłe. Wybitnie wyższkowo kształtowały się ceny łososia wobec minimalnych połowów tej ryby.

Wędzarnie pracowały w ciągu stycznia średnio: w obwodzie gdyńskim czynnych było 8 wędzarni przez 23 dni, w obwodzie zaś puckim 10 wędzarni w ciągu 8 dni. Wędzarnie przerobiły 272 tony ryb, głównie szprotów.

W porównaniu z grudniem ub. r. połowy styczniowe były pod względem ilości większe o 44 proc., natomiast pod względem wartości mniejsze o 16 proc.

obowiązuje w Italji 8 godzinny dzień pracy! Robotnicy tak jak i żołnierze są koniecznym elementem dla walki i zwycięstwa!

Robotnicy winni być współpracownikami producenta, nie zaś wyzyskiwanymi. Poziom ich życia materialny i moralny winien się podnieść“.

W sprawie kobiecej oświadcza dyktator, że „nawet wtedy, gdy kobieta nie posiadała praw wyborczych, wpływ jej na losy społeczeństwa był olbrzymi. W ży-

ciu kobiety panuje zawsze miłość dla dzieci i dla męża. Jeśli kobieta kocha męża to głosuje na jego partję. (W Polsce bywa często inaczej!).

Nowe życie stroi się w nowe formy poezji.

Każde stulecie ma swoją odmienną poezję. Inną była ona w wiekach średnich, inną jest dzisiaj.

Jeśli jednak żadna poezja nie mieszka w sercu ludzkim, to wszystko staje się zimne i bezduszne!“

Robotnicy dość mają polityki

Partje nie dają im żadnych korzyści — tak twierdzi b. min. Moraczewski

Inicjator bezpartyjnych związków zawodowych b. min. Jędrzej Moraczewski w rozmowie z przedstawicielem jednego z dzienników łódzkich, tak wyjaśnia przyczyny, cele i zamierzenia konsolidującego się bezpartyjnego robotniczego ruchu zawodowego:

„Dotychczasowe rozproszkowanie, spowodowane względami czy to partyjnymi czy też taktycznymi osłabia ten ruch i podrywa jego znaczenie. Z tych też względów zainicjowałem akcję uzdrowienia tych stosunków — tę bowiem rolę ma do spełnienia centralne zrzeszenie klasowych zw. zawodowych.

Osiągnięliśmy porozumienie dotychczas z 15-tu organizacjami, wymienię tu poza tem konfederację gospodarczych zw. zaw. Federację zw. zaw. związków narodowej partji robotniczej i centralne stowarzyszenie.

Jeżeli chodzi o zamierzenia na przyszłość to dążymy wszelkimi sposobami do złagodzenia obecnego kryzysu gospodarczego w Polsce.

Mamy zresztą w tym względzie pewne zupełnie konkretne plany. O tych jednak rzeczach będę mówić w dzisiejszym odczycie. Jeżeli chodzi o horoskopy, jakie mógłbym postawić co do zamierzeń naszych, to przekonany jestem, że istnieje możliwość zgrupowania w centralnym stow. klasowych zw. zawodowych, na platformie czysto zawodowej, wszystkich związków.

Mam nadzieję, że na tej platformie znajdą porozumienie ludzie o sprzecznych poglądach politycznych i że dokona się tu zupełna konsolidacja. Czas jest zerwać z dotychczasowym stanem, gdy związki wykorzystywane są dla celów politycznych, i żadnej korzyści robotnikowi naszemu nie dają.

Wierzę, że robotnik polski ma dość polityki i w miejsce politykowania zajmie się swoimi sprawami zawodowymi, i dlatego wierzę w pomyślność naszej akcji“.

Jak to jest naprawdę z nowymi podatkami dla urzędników?

Blady strach padł na urzędników państwowych przycięzionych różnemi ciężarami życia, na których barki „okrutny sanacyjny“ rząd złożył postanowił straszliwie ciężki gład nieprawdopodobnie okropnych podatków.

Cicha radość zapanowała jednocześnie w obozie „miłości i pokoju“, gdzie weselem napelniają się serca, gdy „im — terrorystom gwałtu“ coś mocno niepopularnego się uda. A cóż w obecnych czasach kryzysu gospodarczego może być więcej niepopularnym od „redukcji płac“ lub nowych podatków.

Jak jednak wygląda w praktyce ten bezlitosny i miemiłosierny **dziesięcioprocentowy dodatek do podatku dochodowego od uposażen urzędniczych?**

Kilka przykładów wystarczy dla ilustracji.

Urzędnik państwowy w IV stopniu służbowym, pobierający uposażenie w wysokości 1.040 zł miesięcznie płacić będzie w Warszawie o zł 5,51 gr więcej podatku docho-

dowego, aniżeli płacił dotychczas, a ten sam urzędnik na prowincji płacić będzie o 3 zł 72 gr miesięcznie więcej. — Straszliwa Prawda?

W niższych stopniach służbowych różnica ta jest jeszcze daleko mniejsza. Urzędnik w VII stopniu służbowym, pobierający w Warszawie 517 zł miesięcznie — płacić będzie więcej o zł 1,65 gr, a na prowincji — pobierający 430 zł miesięcznie — o zł 1,25.

Urzędnik XI stopnia służbowego, a urzędników tego stopnia jest w służbie państwowej najwięcej, został obciążony po wprowadzeniu owego 10-procentowego dodatku za ledwie sumą 72 gr w Warszawie i 50 gr miesięcznie na prowincji. Dla funkcjonariusza najniższej kategorii, bo XVI stopnia służbowego, różnica ta wynosi przy uposażeniu 200 zł miesięcznie, zaledwie 32 gr.

Te 32 grosze, to zaiste przerażający dowód, że w Polsce dzieje się ku bezpowrotnemu upadkowi“.

Kłęska bezrobocia w Anglii

W Londynie mówią o dyktatorskich możliwościach

Francuski „Matin“ podaje niesłychanie charakterystyczny artykuł naszego rodaka Korab-Kucharskiego na temat kłęski bezrobocia w Anglii.

Telegramy z Londynu — pisze p. Korab — przynoszą coraz to nowe wiadomości o „energicznych środkach“, „drakońskich metodach“, „koniecznościach i niezbędnych ofiarach“ w związku z rosnącym w przerażających rozmiarach bezrobociem. Wnuki nasze czytać będą kiedyś w podręcznikach szkolnych o tym kryzysie, który był punktem wyjścia wielkiego przewrotu w państwie o ludności obejmującej jedną czwartą całego globu ziemskiego.

Środki doraźne powzięte po wojnie dla zwalczania skutków kryzysu — trwają teraz stale. Wynikiem ich jest strata energii ludzkiej, strata dużo poważniejsza niż marnotrawstwo sił mechanicznych, bo przecież wola ludzka kieruje wszystkim“.

Korespondent „Matin“a“ wychodzi z założenia, że utrzymywanie milionów bezrobotnych przez państwo nie tylko rujnuje Anglię ekonomicznie ale rozwija bezwład i lenistwo ludzi pracy.

Skutki tego popierania lenistwa nie kazaly na siebie długo czekać. Nie tylko straszliwy kry-

zys gospodarczy jest jego wynikiem, ale i rozluźnienie węzłów pomiędzy metropolją i kolonjami. Konferencja brytyjska, która się odbyła w końcu ub. roku wykazała je dobitnie. Rząd londyński niema dziś nic do powiedzenia w sprawie nominacji gubernatorów Australji, Kanady, Afryki Południowej, Nowej Zelandji. Wybiera się tam obecnie tylko osobistości lokalne.

Brak świeżego dopływu Anglików wszystkich sfer do kolonij może mieć skutki nieobliczalne i rozbić imperjum brytyjskie prędzej niż normalna droga ewolucji państwowej i narodowej kolorowych poddanych Jego Brytyjskiej Mości.

Wszystko ma swój koniec — dodaje na zakończenie p. Korab-Kucharski. — System popierania bezczynności nie może trwać wiecznie. To też w Anglii rozbrzmiewa już dziś krzyk na alarm i wre gorączkowe poszukiwanie rozwiązania kryzysu.

W Londynie mówi się już głośno o zniesieniu parlamentu i stworzeniu kompetentnych komitetów(?), któreby rozwiązały problemy socjalne i ekonomiczne bez kierowania się polityką. Zdaje się, że rok 1931 otwiera nowy rozdział w historii Wielkiej Brytanji.

Na froncie zniżki cen

Na Pomorzu stanęły bardzo znacznie płaćna, materiały ubraniowe, obuwie i nawozy sztuczne

Zwracamy uwagę naszym czytelnikom na odczyt o obniżce cen prof. Edwarda Lipińskiego, dyrektora Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, który zostanie wygłoszony przez radio w dniu 1 marca b. r. o godz. 16,30. W referacie tym prof. Lipiński przedstawi całokształt zagadnienia obniżki cen. Aktualnym tym dziś tematem, powinni się wszyscy słuchacze radja należycie zainteresować.

Propaganda akcji obniżki cen prowadzona jest w dalszym ciągu intensywnie, czego dowodem konferencje p. Ministra Przemysłu i Handlu, prowadzone w tym kierunku z przedstawicielami przemysłu i to ze skutkiem pomyślnym.

Obniżenie cen wełny na ostatnich aukcjach londyńskich o 10% odbiło się również w notowaniach ceny wełny w okręgu bielskim. Spadek ceny przędzy jakości średnich wynosi 1 faszując. na 1 kg.

Ceny na płótna widzewskie doznały w detalu obniżki na Pomorzu od 7—24%. Materiały wełniane ubraniowe wykazują w detalicznej sprzedaży na Pomorzu obniżenie się ceny od 4—18% i takż sam spadek ceny obserwowujemy co do zefiru krajowego. Trykotaże wykazują nieco wyższy spadek cen, dochodzący do 30% na co wpływają zresztą również i względy sezonowe. Dalej należy zanotować obniżenie się cen nawozów sztucznych, tak np. superfosfat 10% (100 kg. — cena luzem — parytet Poznania) spadł z 13,67 zł. na 11,83 zł., siarczan amonu z 35,09 zł. na 33,18 zł., azotniak 22% (Chorzów) z 38,72 zł. na 35,20 zł. i nitrofosfat 15½% z 36 zł. na 27,75 zł.

Ostatnio spadła cena przędzy bawełnianej z 84 gr. na 62 gr. za 1 kg. Nicco mniejszą zniżkę wykazują cement, naczenia emaljowane, papier drukarski; poważniejszą zniżkę cen zauważa się co do celulozy sulfitowej.

Wreszcie widzimy spadek ceny obuwia dochodzącej do 20 i więcej procent.

„Arcybiskup“ Kowalski skazany na 3 lata więzienia

Wyrok obecny jest ostateczny

Warszawski Sąd Apelacyjny rozpatrywał przez parę dni ostatnich sprawę „arcybiskupa“ Marji Kowalskiej, głowy „kościola“ marjawickiego w Polsce. Sprawa przeszła już wszystkie instancje sądowe. Najpierw sądzoną była przez Sąd Okręgowy w Płocku, który, jak sobie zapewne nasi czytelnicy przypominają, orzekł wyrok skazujący, następnie rozpatrywana była przez Sąd Apelacyjny i wreszcie Sąd Najwyższy, który wyrok sądu płockiego, na skutek nieformalności prawnych, skasował i przesłał sprawę do Sądu Apelacyjnego dla ponownego osądzenia.

Po 5-dniowej tajnej rozprawie ogłoszony został onegdaj wyrok, mocą którego „arcybiskup“ Kowalski skazany został za czyny lubieżne z wychowanicami klasztoru marjawickiego w Płocku na karę 3 lat więzienia.

Dzisiejszy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie jest już ostateczny.

Pracy i nauki — a nie tytułów

Syn Kronprince nie otrzyma doktora

Jak wiadomo, Królewicz od dłuższego czasu „zaszczyca“ najstarszy syn b. kronprince niemieckiego, Wilhelma. Jest on słuchaczem wydziału prawnego tuż. Uniwersytetu.

Niedawno wniósł on do dziekana wydziału swoją rzekomo pracę doktorską, lecz po przerezeniu jej prof. dr. Litten oświadczył, że pracy tej nie może przyjąć, gdyż nie przedstawia ona żadnej wartości, a ponadto wywiera wrażenie, jakoby nie była ona samodzielną pracą „prince“ Wilhelma. Gdy inni profesorowie wydziału prawniczego starali się wpłynąć na prof. Littena, aby zmienił decyzję, gdyż idzie o „Jego Królewską Wysokość“ — syna „samego“ kronprince, uczeiny republikanin dr. Litten oświadczył, iż nie zna żadnych „kronprinców“, od słuchaczów zaś swoich wymaga pracy i nauki, a nie — tytułów. Odwaga prof. dr. Littena jest tem więcej godna uwagi, iż Uniwersytet Królewicki jest ogniskiem reakcyjistów i nacjonalistów pruskich, dla których polityka nacjonalistyczna jest ważniejsza, aniżeli nauka.

Primavera Siziliana

Sycylijskie święto wiosny

(Od własnego korespondenta.)

Raz widziałem przed starym domkiem wiosniaczym zegar słoneczny, wyrzeźbiony misternie. Można było przeczytać na nim wyrazy: „Która godzina?” I odpowiedzi: „Godzina powstania ze snu! Godzina, aby o Bogu pomyśleć! Godzina, aby dobrze czynić! Godzina, aby ratować się pięknoscią świata Bożego!”

Przypominałem sobie te napisy słonecznego zegara z przed wiosniaczej strzechy, gdy kurjer mknął po przez lodowe, śnieżne przestrzenie przełęczy Alpejskiej Brenneru, uwożąc mnie ku słonecznej Italji. Ach Italja! Szafirowa ojezyczna słońca! Zmienia się krajobraz nasycając się gorącymi promieniami niosącymi życie, wykwitają barwne pęki kwiecica, winnice pieszczą się blaskami słońca, jak okiem sięgnąć jasność i zieleni...

Bologne: miasto o dziwnie załamanych dachach... owiwa nas słodka, ciepły wiatr... Pociąg pędzi przez niezliczone tunele Apenninów coraz dalej na południe, małe domki jak jaskółcze gniazda przyklepione do szczytów górskich, ruiny starych kasztelów... Na ścieżkach górskich długonogie osiołki dźwigają kosze jarzyn...

Florencja: ojezyczna róż! W słonecznym pyłe odnajduję ślady wielkiej jej przeszłości: widzę oczami ducha kroczących dumnie Medyceuszów, słyszę cicha kazań pokutniczych białego mnicha Sawonaroli... Technice Bocaccia — mistrza miłości, unosi się nad „wonnym koszem kwiecica opuszczonego z Apenninów” i w zadumie idę milczącą drogą ku starożytnemu malowniczoemu Fiesole!

Kto Italję znał dawniej, podziwia z nieklamnym zachwytem schludność i porządek, panujące wszędzie. Ładu pilnują smukli, ciemni urzędnicy policyj, dumni jak generałowie, strojni w purpurowe lampasy i mali, czarni milicjanci faszystowskiej świadomości swej godności i dostojeństwa.

Roma! Odwieczna Roma, gdzie każdy kamień jest historją! Olbrzymie Kolosseum, nad którym unoszą się jeszcze opary krwi gladiatorów i cicha ekstazyjnych pieśni mordowanych niezliczonych tysięcy chrześcijan! Kapitol... „gdym Alaryk młody got rozwał bramy kapitolu”... Skąd zacząć, na czym skończyć, by wylizywać te wiekopomne pomniki przeszłości: wykopaliska z Forum, Trajana, z niezliczonymi swemi dzikimi kotami, świetny pomnik Wiktora Emanuela, stupokojowy Watykan, strzeżony przez malowniczą gwardję szwajcarską... Katakumby... Cud kościoła św. Piotra, historyczna via Appia.

A potem nową linią kolejową zbudowaną z woli dyktatora jedziemy do Neapolu.

Neapol! Miasto radości i beztróskiego śmiechu, stolica makaronu i suszącej się na ulicach białizny, handlarzy kur, odgryzających żywym ptakom głowy w chwili sprzedaży... piecyków przed drzwiami domów... Neapol, miasto prostoty, cud słoneczny nad lazurową zatoką u stóp dymiącego wulkanu!

A potem droga nas wiedzie wśród kwitających ogrodów, w obramowaniu złotych cytryn, żarłokowych brzoskwiń, koleczastych kaktusów, do Pompei zamartwychwstałej z szarego popieliska. Dalej zwiedzamy Capri, z której Mussolini uczynił ósmy cud świata, jej grocie błękitną, Lorrento, Amelfi i kończymy podróż w Palermo.

Cudna Italja stała się też krajem porządku i czystości. Brud, złodzieje i żebracy, znikli prawie zupełnie, a rozum wskrzesiciela Włoch stworzył nieznanne dawniej ułatwienia w niezmiernie tanich podróżach, umożliwiając każdemu poznanie piękna słonecznej krajiny, a zwłaszcza t. zw. Primavera Siziliana (sycylijskie święto wiosny).

„Słowik australijski“ zamilkł na wieki

Zgon Melby, największej śpiewaczki wszystkich czasów

W Sydney zmarła przed kilku dniami w wieku 70 jedna z największych śpiewaczek świata, Nelly Melba, zwana ogólnie „słowikiem australijskim”.

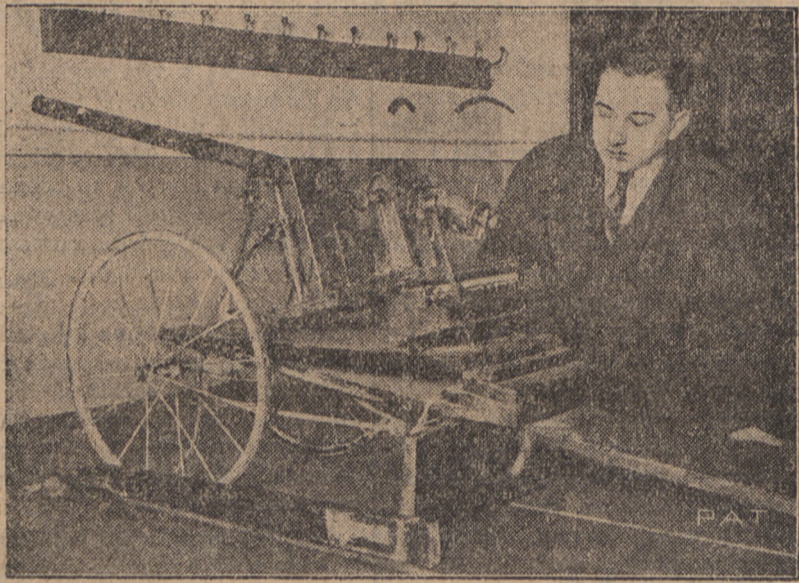
Melba, czyli Nellie Helen Mitchel, urodziła się w r. 1861 w Burnham w pobliżu Melbourne, jako córka Szkota i Hiszpanki. Już jako dziecko zdradzała niezwykle uzdolnienie muzyczne. Kiedy liczyła 4 lata, matka jej rozpoczęła z nią lekcje gry na fortepianie. Jako 6-letnia dziewczynka występowała podczas publicznych koncertów w kościele. Wówczas już podpadł ogólnie niezwykły czar jej głosu. W swych latach dziewczęcych zbierała laury na licznych koncertach w Melbourne oraz w chórze kościelnym katedry św. Franciszka. Po krótkim małżeństwie z synem

pełnego barona irlandzkiego, z którym się rozwiodła, w 21 roku życia poświęciła się całkowicie sztuce, i wyjechała do Europy, aby dalej kształcić swój głos. Po początkowych studjach w Londynie w r. 1886 spotkała się w Paryżu ze sławną nauczycielką śpiewu Marchesi, która była tak zachwycona głosem młodej śpiewaczki australijskiej, iż sama zaopiekowała się tym niezwykle cennym materiałem głosowym.

15 grudnia 1887 nieznaną śpiewaczka australijska wystąpiła poraz pierwszy jako Gilda w „Rigoletto” w operze w Brukseli. Nazajutrz cała prasa stolicy belgijskiej okrzyknęła ją największą śpiewaczka wszystkich czasów. Melba stała się sławną przez noc. Rozpoczął się tryumfalny pochód śpiewaczki poprzez stolice i wielkie miasta wszystkich części świata. Agencje koncertowe ubiegały się o nią, ofiarując jej zawrotne honoraria, jakich w tej wysokości nie zbierały nawet sławne śpiewaczki Mulibrana, Jenny Lynd czy Patti. Kiedy w r. 1903 Melba po wielu latach znowu pojawiła się w Australji, powitano ją królewskimi honorami. Król angielski nadał jej szlachectwo, odznaczając tytułem „lady”.

W roku 1924 Melba przestała występować na publicznych koncertach i powróciła do Australji, gdzie napisała swój pamiętnik, znany pod nagłówkiem „Wspomnienia śpiewaczki”. Później w r. 1928 Melba odwiedziła jeszcze raz Paryż, a w r. 1929 była w Salzburgu, gdzie uczestniczyła w uroczystościach salzburskich. Wówczas to przyrzekała powrócić w następnym roku, aby wziąć czynny udział w koncertach religijnych w ramach tamtejszych uroczystości corocznych. Po powrocie do ojczyzny zachorowała jednak, aby już nie podnieść się więcej z łoża boleści.

Niepoczytalny wynalazca



Były oficer artylerji niemieckiej J. Lautkien skonstruował w Berlinie armatę szybkostrzelną, którą postanowił sprzedać Niem. min. spraw wojskowych. Kiedy jednakże ministerstwo, mimo wielu starań konstruktora, nie zdradzało chęci zainteresowania się wynalazkiem, Lautkien, chcąc zwrócić na siebie uwagę szerokiego ogółu, postawił armatkę na balkonie jednej z ulic w Berlinie i zaczął z niej strzelać do muru przeciwległej kamienicy. Na ilustracji naszej widzimy działo Lautkienu po przewiezieniu go do przydzium policji w Berlinie.

„Katastrofa śniegów“ w Alpach

Alpy w ostatnich dniach nawiedzone zostały przez niebywałą katastrofę. Na całym obszarze Alp spadły olbrzymie ilości śniegu, jakich nie pamiętają najstarsi ludzie. Śnieg padał w ostatnich kilku dniach bez przerwy, tak, iż nawet najdalej na południe wysunięte doliny alpejskie pokryte są na kilka metrów grubą powłoką śnieżną. Na wielu liniach jest przerwana wszelka komunikacja kolejowa, telegraficzna i telefoniczna. Liczne wioski i osiedla górskie, leżące na uboczu, odcięte od świata. W szczególności obfitych ilościach spadł śnieg w centralnych Alpach szwajcarskich i w Dolomitach,

gdzie liczne wysokogórskie wioski, a nawet miejscowości kuracyjne są tak dalece odcięte od świata, iż niemożliwy jest wszelki dowóz żywności. Domy zostały zasypane przez śnieg powyżej dachu. W licznych miejscach warstwy świeżego śniegu dochodzą do 5 metrów wysokości. Mieszkańcy wiosek górskich zmuszeni byli dzień i noc usuwać spadający śnieg przynajmniej z przed swych domów, aby zapobiec zupełnemu pogrzebaniu przez niezwykle ilości śniegu.

Z Insbruku donoszą, że komunikacja przez Brenner jest niemożliwa. Większa część drogi

„Za banderą kroczy handel”. Rozbudowując ojczyzną flotę handlową, przyczyniamy się do rozwoju naszej wytwórczości i aktywizacji naszego bilansu handlowego. Każdy obywatel Państwa powinien być członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej i Komitatu Floty Narodowej.”

jest pokryta takimi zaspami śnieżnymi, iż nawet plugi śnieżne nie mogą przebić się przez zaspę. Pociągi pośpieszne na linii przez Götthard i Simplon muszą walczyć z olbrzymimi trudnościami, mimo, że wielkie elektryczne plugi śnieżne kolei szwajcarskiej bez przerwy oczyszczają linje. Stacje Goeschenen i Brig były prawie doszczętnie zablokowane przez olbrzymie zaspę śnieżną.

Inne miejscowości kuracyjne w Dolomitach Misorina i Cortina, są wciąż jeszcze odcięte zupełnie od świata.

Nad przywróceniem komunikacji pracują liczne oddziały włoskich strzelców alpejskich. Pracę utrudniają niezwykle liczne lawiny.

Odcięci od świata są również kuracje w miejscowości Zermatt i Visp, z którymi jest możliwa tylko komunikacja na nartach.

ARTUR MILLS

Tajemniczy znak

74)

Powieść

Wyobraził sobie cesarza Thyna, takiego, jakim musiał być za życia, wyruszającego w pochodzie Drogą Mandarynów, wydeptaną stopami licznych hord, zwycięskich lub pobitych. Inwazja Tonkinu na Annam! Marsz Kochinchiny ku Delcie! Armje Trynna, Gia-Longa i Tay-Sou'a — pochod słoni wojennych, wodzowie we wspaniałych lektkach...

Te piękne szmaragdy były niegdyś własnością najpotężniejszego woda Annamu. Ileż dni w spokoju w tej złotej twarzy! Deni pomyślał, że jeżeli duch Thyna wstąpił naprawdę do świątyni, tak jak wierzył lud, to na świątyni trzyma głowę twórcy posagu musiały się w tej chwili sypać straszliwe przekleństwa. Przez jedną przejmującą chwilę wydało mu się, że został skazany na śmierć. Ninon przerwała te dumania, wołając, aby się spieszył.

W dziesięć minut później schodzący do motorówki. Denis schował szmaragdy w portfelu na piersiach.

— Samochód czeka i Julja też — rzekł, gdy znaleźli się na wprost hotelu. Zdaje się, że bagaże już załadowane.

— Baron w dalszym ciągu umarł dla świata — powtórzyła ich Julja. — Wszystko dobrze?

Pomimo pozorów niedbałości w głosie jej brzmiała nuta ostrego niepokoju.

— Wszystko dobrze. Mam szmaragdy. Wsiadaj. Im prędzej stąd uciekniemy, tem lepiej. Na Boga! Byłbym zapomnieli. Poczekajcie minutę!

Zbiegł nad bieg rzeki i wręczył coś motorowiczemu. Łódź momentalnie popłynęła ku palacowi.

— Pierścieni cesarza — wyjaśnił, wsiadając do samochodu. — O mało go nie zabrałem!

— Odesłał mu go pan?! — wykrzyknęła Ninon.

— Tak. Przyrzekłem poczciwcowi że mu go zwrócę. I zresztą już by nam się teraz nie przydał na nic. Gdy odkryją, co się stało, zaczną się pościgi. Cała nasza nadzieja w samochodzie. Będę się zmieniał z sopherem. Na noc się nie zatrzymamy. Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, jutro o tym czasie będziemy w Sajgonie.

W Paryżu Nygugen przechadzał się po swym apartamencie, nad Sek-

waną. Czuł się jak generał, który wydał starannie obmyśloną rozkaz, czeka na wynik bitwy.

Wiedział, że najsłabszą stroną przedsięwzięcia były charakterystyki dwóch ludzi, odgrywających w nim najważniejsze role — cesarza i barona de Grignona. Cesarz był trwożliwym głupcem, pełnym uległości wobec władz francuskich, a baron — nałogowym palaczem opium. Biali palacze nie mogą się równać z żółtymi. Chińczyk lub Annamita pali u miarkowanie całe życie i dożywa czei godnego, późnego wieku. Biały człowiek staje się niewolnikiem opium. Nygugen mógł się tylko ludzi nadzieją, że baron nie zapomni się do tego stopnia, aby oddać się, dzięki swemu nałogowi, w ręce wrogów. Nie wiedział nawet jeszcze, czy szmaragdy dotarły szczęśliwie do miejsca przeznaczenia. Powinni już byli depeszować.

Depesza przyszła dopiero w nocy. Odszyfrował ją i uśmiechnął się z zadowoleniem.

„Podług wiadomości otrzymanej dziś z rana: posąg ukończony do najdrobniejszych szczegółów. Cesarz bardzo zadowolony. Jutro uroczystość inauguracyjna. — Generał-gubernator sankcjonował życzenie cesarza, aby uczcić grobowiec za święte miejsce, do którego będzie wzbudowany wstęp chrześcijanom. W związku z powyższym administrator generalny wydał

zarządzenie, aby jutro do południa wszyscy Europejczycy opuścili Hue — i aby przez czas uroczystości żaden cudzoziemiec nie wstąpił w obręb miasta.

Rzeźbiarz i Angielka zostaną odesłani specjalnym samochodem; niczego nie wykryli. Młoda Francuska, posłana do Hue stosownie do instrukcji nie przydała się na nic. Zakochała się w Angliku i działa przeciwko tango-wi. Ponieważ nie wyrządziła żadnej szkody, rada nie chce jej skazywać na śmierć, proponując odesłanie do Francji. Damy znać telegraficznie, — kiedy lady Tamorley wsiądzie na okręt.”

Nygugen złożył depeszę. Wszystko szło jak po maśle. Nie wiedział, że już po jej wysłaniu, w Hue wybuchł tumult, jakiego tam dawno nie pamiętano.

ROZDZIAŁ XIX.

Podczas gdy cesarz Annamu zabawiał się w sali audjencyjnej ulubioną grą kapitan gwardji zbierał drzewo na ognisko, nad którym miały się odbyć wstępne dochodzenia z kapłanem, stróżującym świątyni w chwili zniknięcia szmaragdów, a baron de Grignon próbował zebrać zmysły, Karol Edward, jedenasty hrabia Tamorley wyruszał na zwykłą przechadzkę przed lunchem, przepisana mu przez domowego lekarza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wolne Miasto Gdańsk

Sprawozdanie posła Lendziona z rocznej działalności Z. Z. P.

Kronika

Kalendarzyk imprez gdańskich:
Teatr miejski: dziś o godz. 19,30 „Die Hochzeit des Figaro“.

Scala: dziś o godz. 20,15 nowy program.
Reichshof: Kabaret codziennie wieczorem o godz. 21.

Kino U.T.: dziś „Ihre Majestaet die Liebe“
Kino Capitol: dziś „Ein Burschenlied aus Heidelberg“.

Kino Odeon: dziś „Der Dieb von Bagdad“ i „Mein Herz gehoert Dir“.

Kino Passagetheater: dziś „Opfer seines Berufs“ i „Opiumschmugler von Montana“.

Kino Rathauslichtspiele: „Der Sohn der weisen Berge“.

Kino Gloriatheater: dziś „Pat i Patachon“
Kino Flamingo: dziś „Suendefall“ i „Dekretiv aus Diche“.

Ruch towarzyszy

— Walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Lutnia“ w Oliwie odbędzie się w piątek, 27 b. m. o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Ludolfinerstr. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

— Nadzwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy, zwołane na żądanie komisji rewizyjnej, odbędzie się w piątek dnia 27 bm. o g. 20, w pierwszym i o godz. 20,30 w drugim terminie w jadalni Bratniej Pomocy. Porządek dzienny: odczytanie protokołu; 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3) wybory uzupełniające do sądu koleżeńkiego i kom. rewizyjnej; 4) wnioski zarządu (poprawki statutu); 5) wolne wnioski i interpelacje. Wnioski nie objęte porządkiem dziennym winny wpłynąć na 3 dni do Zarządu Br. Pom. Zarząd.

— Roczne walne zebranie Tow. Polek w Oruni odbędzie się w poniedziałek, 2 marca br. o godz. 19 (7 wieczorem) w Ochronce Polskiej w Oruni Niederfeld. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi — Zarząd.

— Walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża Oddz. Gdańskiego, odbędzie się we wtorek 3 marca rb. o godz. 17 w salce zebrań Klubu Polskiego przy ul. Neugarten 7 z następującym porządkiem obrad: 1) sprawozdanie za rok 1930; 2) ustąpienie starego zarządu; 3) wybór nowego zarządu; 4) wolne głosy. — Wszystkich członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie uprzejmie uprasza — Zarząd.

— Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Śpiewaczego „Lutnia“ w Gdańsku odbędzie się w środę, dnia 4 marca r. b. o godz. 20 w Domu Polskim. O punktualne przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

Lekcje śpiewu odbywają się:
„Lutni“ gdańskiej w środy, o godz. 20:ej w Domu Polskim.

„Cecylji“ we Wrzeszczu w środy o godz. 20 w Domu Akademickim.

„Lutni“ oliwskiej w środy, o godz. 20:ej w Ochronce Polskiej przy Ludolfinerstrasse.

„Harmonji“ w Sidlicach w czwartki o godz. 20 w Ochronce Polskiej przy ul. Kartuskiej
Tow. Śpiewacze „Lira“ — Staryszotland — w czwartki, o godz. 20 w Ochronce Polskiej w Oruni przy Niederfeldstrasse.

„Cecylji“ gdańskiej w czwartki dla panów.
w piątki dla pań, o godz. 20 w Domu Polskim.

Z miasta

— Skradzionym samochodem na drzewo. Wracając w nocy na czwartek z Nowogodworu samochodem pogotowie policyjne, zauważyło na szosie na ostrym skrawie niedaleko miejscowości Woław, opuszczony samochód, które najechał na drzewo. Był to samochód Dz 1719. Prawdopodobnie został samochód ten skradziony w Gdańsku. Sprawy kradzieży urządzili sobie następnie przejeżdżkę, zakończoną wjechaniem na drzewo. Po złodziejach brak wszelkiego śladu.

— Sprawa pożaru w Bärwalde wyjaśniona. Niedawno temu spaliły się stajnia i stodoła rolnika Herberta Heidebrechta w Bärwalde. Policja kryminalna zajęła się sprawą tego pożaru i ujęła jako podejrzaną o podpalenie 17-letnią służącą Heidebrechta, Jadwigę O. Ulokowano ją w więzieniu śledczym w Gdańsku, gdzie przyznała się do czynu.

— Pożar w Nickelswalde. W środy wieczorem wybuchł pożar w czworakach rolnika Wilhelma Mittricha w Nickelswalde, w których mieszkały cztery rodziny, liczące 20 członków. Pożar rozszerzył się tak szybko, że biedni ludzie nie zdążyli uratować prawie niczego ze swych mebli. Ponieważ czworaki sponęły doszczętnie, przeto pozostały cztery te rodziny bez dachu nad głową.

Na zjeździe Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego imieniem zarządu składali sprawozdanie kolejno skarbnik p. Maliszewski i prezes p. Lendzion. Sprawozdanie obydwu wykażało świetny rozwój Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w ostatnim roku. Skarbnik p. Maliszewski, prowadzący finanse Związku bardzo uczciwie i pracowicie, mógł poszczepić się saldem na zakończenie roku sprawozdawczego we wysokości ponad 61.000 guldów. Skarbnik podziękował za zaufanie, jakim go darzono i podkreślił, że w obronie zdrowych finansów i rzeczowej gospodarki nie wahał się nawet przed surowością w odprawie interesentów. Imieniem rewizorów kasy p. Dunst podkreślił realną gospodarkę skarbową, przeprowadzoną skrupulatnie przez skarbnika Związku p. Maliszewskiego. Mimo trudnych czasów zaoszczędzono 15.000 guldów. Mówca stawił wniosek o udzielenie absolutorjum, którego jednomyślnie udzielono.

LICZEBNY WZROST Z. Z. P.

Następnie zabrał głos p. prezes Lendzion. Mówca stwierdził po uszczerzeniu zmarłych członków między innymi, że rok 1930 był bardzo ciężki i mozolny. Zarząd Związku pamiętał cały czas o interesach członków tak w okręgach miasta i przedmieściu, jako i na wioskach. Na czoło wysuwają się w Związku od dłuższego czasu kolejarze. Oni stanowią dzisiaj poważną większość w Związku. Przeszło 1.000 płatnych członków kolejarzy już należy do Związku Z. Z. P. Liczni kolejarze przeszli ze związków socjalistycznych (111), ze związku centrowego (93) do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku (żywe oklaski). Z wdzięcznością podkreśla mówca pomoc, jaką Związek uzyskał we wielu wypadkach i petycjach od kompetentnych czynników. Kolejarze polscy

w Gdańsku jednakże jeszcze dużo mają skarg i żalów. W przeciwieństwie do wydziału eksploatacyjnego w maszynowym napotykają członkowie Związku na trudności. Ciężko we znaki dały się kolejarzom polskim redukcje. Pan Poseł Lendzion domaga się zmiany w oddziale mechanicznym. Gdy w Gdańsku socjalistyczne żywioły usiłowały założyć oddział maszynistów i palaczy, próba ta rozbiła się o pracę i opór zarządu Z. Z. P. Związek nie uznaje międzynarodówek i ma charakter polski. Mówca żalił się na to, że niemieccy kolejarze gdańscy prowadzą parowozy na Pomorze, nie tylko stale tam postępują się językiem obcym, lecz na domiar uprawiają wrogą przeciw Pomorzni i Polsce propagandę.

W ODDZIAŁACH.

Przy Związku Z. Z. P. założona też została sekcja rewidentów wagonów, ponieważ dużo kolejarzy z innych związków przeszło do organizacji Z. Z. P. stojąc na stanowisku, że wszyscy powinni być skoncentrowani w jednej wielkiej potężnej organizacji zawodowej. Trudno stosunki panują we warsztatach kolejowych, gdzie zaprowadzono 5 dni pracy. Redukcje dotknęły niestety ludzi ubogich, Polaków gdańskich z wielkimi rodzinami. Mówca nie zaprzecza, że stosunki na kolejach w ramach ogólnego kryzysu się pogorszyły i że władzom trudno spełnić wszystkie życzenia.

Co do oddziału drogowego p. prezes proponuje, aby przy obsadzeniu i przy awansach sprawiedliwie uwzględnić nie tylko żywioł niemiecki, lecz także polsko-gdański. Mówca ostro potępia tych, którzy stale wymyślają na przełożone władze kolejowe publicznie, zamiast zanieść swe skargi do zarządu Związku, który się nimi skutecznie zajmie. Podobnie krytykuje mówca tych kolejarzy, którzy za po-

dnictwem Z. Z. P. dostali się na stanowiska a teraz nie chcą płacić składek i pomagać w pracy. Kto nie jest w Związku Z. Z. P. ten niech sam sobie wywalczy swoje prawa, a odczuje niebawem co to znaczy nie należeć do wielkiej organizacji zawodowej polskiej Z. Z. P. w Gdańsku. Każdy Polak w Gdańsku powinien być zorganizowany. Z. Z. P. już dużo dopomogło setkom ludzi. W tym roku, prawdopodobnie w czerwcu, organizacja będzie obchodziła 25-lecie istnienia swego. Będzie to zarazem demonstracją siły Związku.

W PORCIE GDAŃSKIM.

Na terenie Rady Portu zarząd Z. Z. P. przeprowadził taryfę, jako uznany kontrahent taryfowy. Wszyscy Polacy, nie wyłączając urzędników, przystąpili korporacyjnie do Z. Z. P. W tej dziedzinie Związek ma specjalnego referenta, dla robotniczych spraw taryfowych p. Maliszewskiego, który broni interesów pracownika polskiego razem z kompetentnymi czynnikami według sił i możliwości. Ale i na terenie Rady Portu jeszcze żywioł polski jest upośledzony. Niemców zatrudnia się bez wszystkiego, Polaka natomiast oglądają ze wszystkich stron, chociażby miał obywatelstwo gdańskie. Pisarze statków, to tylko Niemcy, urzędniczą dokładkę otrzymują Niemcy gdańscy, lecz grubszą pracę daje się Polakom. Mówca spodziewa się jednak naprawy stosunków i żąda specjalnego reprezentanta Z. Z. P. w delegacji Rady Portu, wejścia Polaków do etatów podług sprawiedliwości i t. d. Rada Portu i port gdański żyją głównie z polskich towarów i kapitałów. Należy wobec tego uzdrowić ten stosunek, w myśl zresztą znanych decyzji prawnych.

POD UWAGĘ FIRM.

W oddziale metalowców Z. Z. P. powszechny kryzys gospodarzy utrudnił sytuację. W stoczniach gdańskich stosunek robotników polskich do niemieckich jest zupełnie nikły. Najgorzej wiedzie się młodym, którzy się nauczyli jakiegoś fachu, a teraz nie mają pracy. W oddziale transportowców toczy się walka niemieckich związków przeciwko Z. Z. P. Niemieckie związki uważają, że posiadają monopol, ale towar i zarobki chcą mieć od Polaków. Mówca potępia surowo Centralę Rolników, firmę „Warta“, „Bałtyk“ i cały szereg innych, które żyją ze stosunków z Polską mimo to nie uważają za wskazane zatrudnić Polaków, zamiast obcych. Mówca domaga się, aby nasi robotnicy byli conajmniej równoprawni z Niemcami gdańskimi. Pan prezes Lendzion ganił też postępowanie firmy Kalinowski i Syn, która przy budowie polskiej szkoły handlowej zatrudniała żywioł niemiecki, mimo, że ma wielu licznych fachowców własnych. Mówca wymienia też firmę Krzyżanowski i inną, żądając przy pracy w budownictwie uwzględnienia Polaków.

BIEDNI POCZTOWCY!

Bardzo krytycznie odniósł się poseł Lendzion do wyposażenia pocztowców polskich na terenie gdańskim. Urzędnicy pocztowi polscy, którzy muszą narażać się codziennie na szkany i ciężko pracować, otrzymują zupełnie niewystarczające wynagrodzenie. Przedewszystkiem nie można ludzi tych zwalniać lub przenosić. Polak gdański niech zostanie w Gdańsku. Nie należy ucinąć wakacji i starać się o mieszkania dla pocztowców. Cały Związek popiera pocztowców.

Także na terenie młodzieży Związek rozwinął owocną pracę, zakładając sekcję uczni i młodocianych. Mówca na końcu dziękując wszystkim za współpracę w Związku i we wyborach, podkreślał znaczenie pomocy Z. Z. P. i apeluje do wszystkich Polaków, by się zeszli wszyscy w Związku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku, a przedewszystkiem nie zakładali jakiegokolwiek odrębnej organizacji. 25-letni jubileusz Związku musi być wielkim świętem wspólnym całego społeczeństwa naszego.

Przemówienie, poruszające długi szereg żywotnych i interesujących całą ludność polską zagadnień, nagrodzono hucznie oklaskami, dając tem samem wyraz zaufania zupełnego do zarządu Z. Z. P. i jego przewodcy p. posła Antoniego Lendziona.

Przeгляд wypadków dnia

Echa komunistycznej głodówki

W dzień światowej głodówki komunistycznej nie doszło w Gdańsku, jak już po krótko donosiliśmy, do żadnych sensacyjniejszych zajść. Na placu Dominikańskim, na Jopengasse na Rynku Drzewnym, przy Altstädtischer Graben, kilkakrotnie zbierały się tłumy komunistów, wnoszących wrogię przeciw policji okrzyki. Policja piesza i konna natychmiast rozpedziła demonstrantów.

W Sopocie, na ulicy Morskiej i Górskiej, zebrało się około 150 komunistów, których policja rozpedziła pałkami gumowymi. Na ulicach Stolarskiej i Zamkowej w Gdańsku urzędników obrzucono grudami lodu a w Brentowie doszło do bójki pomiędzy hitlerowcami a komunistami. Poza tem nigdzie w okręgach miejskich ani wiejskich spokoju nie zakłócono.

Z gdańskiej Rady Miejskiej

Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej, które odbyło się we wtorek, dnia 24 lutego, zajmowało się wyborami prezydium. W latach ubiegłych pierwszego przewodniczącego prezentowała najsilniejsza frakcja. W roku bieżącym od takiego załatwienia odstąpiono, tak że absolutną większością głosów wybrany został przewodniczącym p. Brunzen (nacjonalista), pierwszym zastępcą centrowiec dr. Thun, drugim zastępcą hitlerowiec Eggert. Podczas głosowania można było zauważyć, że opozycja składa się z socjalistów, komunistów i jednego Polaka.

Po załatwieniu wyborów prezydium komuniści złożyli następujące nagłe wnioski:

1) Wszystkim bezrobotnym udzielić jednorazowe wsparcie do wysokości z dodatkami familijnymi 50 guld. Wniosek ten uzyskał 20 głosów.

2) Wszystkim urzędnikom państwowym, którzy pobierają więcej jak 8000 guld. miesięcznie, potrąca się resztę poborów na rzecz funduszu bezrobocia. Wniosek ten był konsekwencją wniosku pierwszego, aby znaleźć po-

Senat gdański prostuje obecnie urzędowo wiadomość, że dookoła Gdańska skoncentrowanych jest 30.000 szturmowych bataljonów Hitlera i to w odpowiedzi na interpelację posłów grupy polskiej.

Prezydent senatu gdańskiego p. Dr. Ziehm z początkiem przyszłego tygodnia uda się do Genewy, aby omówić tam szereg spraw gdańskich.

Postulaty Zjednoczenia Zawodowego Polskiego zawarte w rezolucjach, wywołały sztuczne oburzenie nacjonalistycznej prasy gdańskiej, która widząc słuszność polskich postulatów robotniczych, przekręcaniem istoty rzeczy usiłuje osłabić ich wraźnie.

krycie na fundusze wyznaczone we wniosku pierwszym. Wniosek został odrzucony.

3) Rada miejska wzywa senat gdański do cofnięcia ustaw, krzywdzących masy pracujące, ponieważ największe ciężary finansowe ponosi pracownik. Wniosek został odrzucony. Za wnioskiem głosowało 20 radnych.

4) Rada miejska uchwała dla robotników portowych jednorazową zapomogę. Wniosek ten uzyskał także tylko 20 głosów. Przeciw temu wnioskowi głosował radny Cierocki, sekretarz robotników portowych Związku chrześcijańskiego.

Rozumie się samo przez się, że radny polski głosował za tymi wnioskami, ponieważ wniósłby one ulgi masom pracującym. Radni z centrum wytykali radnemu polskiemu, że brał udział w głosowaniu za wnioskami komunistycznymi. Radny polski wychodzi jednak z założenia, że jeżeli można przez oddanie głosu przyczynić się do polepszenia bytu pracowników, to za takimi wnioskami trzeba głosować. Sądzi więc należy, że wyborcy postępowania takiego nie potępia.

Tajemnica kościerskiej endecji

Dalszy ciąg „rodzinnej afery“

W nr. 45 naszego piśma zamieściliśmy artykułik p. t. „Oś się psuje w rodzinie endecji“.

Do faktów podanych w wymienionej wzmiance przybywa znowu garść nowych omówień i wydarzeń tej „rodzinnej afery“.

Otóż p. Mechliński w liście publicznym, który ukazał się w prasie stwierdza, że incydent jaki miał miejsce w Skarzewach pomiędzy nim, a polcją, nie przedstawia się tak groźnie, jak to wyolbrzymiła prasa opozycyjna.

„Zrobiono poprostu z igły — widły — pilze p. Mechliński. — Autor zajście to tłumaczy w ten sposób:

Dziwię się, że niektórzy aż tak ostro krytycznie wobec tego niemiłego i blahego zajścia zajęli stanowisko. Aby uniknąć na przyszłość ewentualnych niemiłych konsekwencji, jakie podobne sprawy mogłyby spowodować, radzę nie rozważać się nad tym najściślej, gdyż dochodzenia w tej sprawie prowadzi kompetentne władze i na wynik ich czekam cierpliwie“.

Takie jest stanowisko rzekomo poszkodowanego, którego prasa Stronnictwa Narodowego swego czasu kreowała na bohatera, przypisując mu liczne zasługi ideowe, bojowe i t. d.

A teraz odwrotna strona medalu.

Dawniejszy bohater, po wystąpieniu ze Stronnictwa Narodowego nietylko, że nie pozostał tam wdzięcznej pamięci po sobie ale nawet przekonał się, że dawni przyjaciele, doradcy i współpracownicy nie przebiegają w środkach, starając się obrazić mu życie.

W tym celu zamieszczono w nr. 24 „Gazety Kościerskiej“ na pierwszej stronie omówienie sprawy p. Mechlińskiego.

Pomijając już „ciepły ton“ artykułiku, w którym p. Mechlińskiemu zarzuca się, że jest on autorem notatki o napadzie na niego, sanitarium, konfidencje i t. d. — to są sprawy drobniejsze rodzinne — na bliższą uwagę zasługują spóstróża pod adresem sanacji, a brami to tak:

Teczew

— **Walne zebranie delegatów Klubu Szoferów** na Pomorze odbyło się w Teczewie dnia 15 bm. Na walne zebranie zjechali delegaci z całego Pomorza. O godz. 9,30 uformował się pochód z orkiestrą kolejarzy i z sztandarami filij Grudziądz, Toruń i Starogard z kompletem członków filij tezewskiej, przeszedł przez miasto do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie o godz. 11,30 zajął zebranie zjazdu prezes zarządu głównego z Torunia p. Oltwowski. Na przewodniczącego zjazdu wybrano p. Tuskiego z Starogardu na ławników pp. Dąbrowskiego z Świecia i Bojanowskiego z Torunia na sekretarza p. Listewnika z Teczewa. Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych kolegów w ostatnim roku w którym było najwięcej wypadków śmierci od dziesięciu lat istnienia organizacji. Wiceprezes p. Stogowski z Torunia w zastępstwie sekretarza który zmarł w r. ub. zdał sprawozdanie z działalności sekretariatu. Wysłano spraw 489, nadesłanych spraw do załatwienia było 330, ochrony prawnej udzielono dla 5 kolegów wszystkie sprawy zostały pomyślnie załatwione. Wzajemna obrona prawna okazała się b. potrzebna i pożyteczna gdyż z zarobków swoich nie jest nikt w stanie wziąć obrony prawnej.

Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik p. Iwański z Torunia. W roku sprawozdawczym było 6 wypadków śmierci na które otrzymali członkowie względnie ich żony wsparć na ogół na sumę 1850 zł. Po ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i omówieniu całego szeregu spraw ściśle wewnętrznych udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum a w skład nowego zarządu weszli pp.: Oltwowski — prezes; Iwański — skarbnik; wiceprezes — Stogowski; Lewandowski Marjan sekretar. Członkowie zarządu głównego wybrani zostali z Torunia, zarząd główny pozostaje przeto nadal w Toruniu. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Felskiego Leona z Grudziądza na przewodn. jako członków Wickiego z Starogardu i Listewnika z Teczewa.

W końcu zebrania uchwalono rezolucję wysuwając cały szereg niezwykle żywych postulatów dla szoferów zawodowych. — W ub. sobotę rezolucję wręczyła delegacja z zjazdu p. wojewodzie pomorskiemu.

„Sanacja zaś przyjęła go chętnie, bo już taki jej los(!), że wszystko niedobre do niej ciągnie, z pewnością spodziewają się od niego wyostać jakieś „tajemnice o endecji“.

Biedna tajemnicza kościerska endecja, która, aż tak musi się reklamować, aby zwrócić na siebie uwagę!

Własnymi brudami chce światu imponować, chyba po to, żeby znowu się zblamać... jak tego dnia przykład w niewyjaśnionej do-

tychczas sprawie p. Mechlińskiego... a że do endecji wszystko niedobre ciągnie... to najlepszym żywym dowodem jest osławiony p. dr. von Wysocki.

„Więc po co się czepiać sanacji i imputować jej wykradanie tajemnic endecji, których endecja nie posiada, gdyż są one publicznie znane jako prawdziwe fakta z życia von Wysockich i innych dobranych i podobnych mu towarzyszy z pod znaku Str. Nar. F.“

Sirżonego Pan Bóg sirże

Przygotowanie akcji pomocy na wypadek powodzi

Aczkolwiek wszystkie dane przemawiają za tym, że kraj nasz uniknie w roku b. klęski powodzi, a w najgorszym razie niezawzięcie tylko będzie nią dotknięty, to jednak czynnikami powołane już dzisiaj wydają zarządzenia, aby nie spodzianki nie zaskoczyły nas nieprzygotowanych.

Pomóżmy każda powódź, chociażby w najmniejszych rozmiarach, powoduje konieczność wzmożenia działalności opieki społecznej, przeto Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, wydało wczoraj odpowiednie instrukcje swym organom wykonawczym, aby były one gotowe „na wszelki wypadek“.

Ma być więc przygotowana organizacja społecznych komitetów ratunkowych pomocy po-

szkodowanym skutkiem klęsk żywiołowych, lub też wznowienie działalności takich komitetów z lat ubiegłych, o ile istniały. Drugą ważną rzeczą jest zorganizowanie we właściwym czasie należytej obserwacji na terenach w celu uprzedzenia w razie potrzeby o możliwości klęski powodzi.

Na szczególne podkreślenie zasługuje zatrudnienie, by tam, gdzie okaże się konieczna specjalna działalność opieki społecznej, jakiej wymagają skutki powodzi, i gdzie uniknie się konieczności korzystania z kredytów, przewidzianych na ten specjalny cel w urzędach wojewódzkich. — Kredyty te zostały na akcję pomocy żywnościowej dla ludności najbardziej potrzebującej pomocy skutkiem zimy i bezrobocia, a nie otrzymanej zasiłków z innych źródeł.

Zabiegi Pom. Towarzystwa Rolniczego o ulgi dla rolników

Pomorskie Towarzystwo Rolnicze komunikuje, że Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu obniżyła ceny na drewno o ca 30 proc. w stosunku do cen roku ub. dając zlecenia Nadleśnictwom sprzedaży szczepów po cenie od 9—11 zł. za 1 mtr.³, zależnie od różnych warunków, tj. rodzaju drewna, odległości itd. w roku ub. cena wynosiła średnio około 14 zł za 1 m. szczepów. Nadleśnictwa winne sprzedawać drewno każdemu zgłaszającemu się rolnikowi z wolnej ręki, w ilości jemu potrzebującej. Poza tem Nadleśnictwa otrzymały dy-

rektywo o czynienie wszelkich możliwych ulg przy zakupie drewna przez rolników.

Zaleca się Kółkom Rolniczym czynić zbiorowe zakupy drewna w miejscowych Nadleśnictwach, delegując tam kilku członków, celem przedwstępnej ofirowania ceny, oraz w warunkach zakupu.

Licytacje wobec tego będą miały miejsce w wypadkach nierozsprzedaży z wolnej ręki całego przygotowanego na sprzedaż drewna użytkowego wzgl. budowlanego.

Kandydat na posła Stronnictwa Narodowego pośrednikiem w nielegalnej emigracji do Ameryki

Od dłuższego czasu policja lipnowska zauważyła, że coraz to więcej z Lipna i okolicy emigruje do Ameryki bez wyrobienia wszelkich niezbędnych dokumentów.

Długo zastanawiał się nad tem miejscowy komendant Post. Pol. p. Malczewski, lecz wszelkie intymne wywiady niedawały pożądanego wyniku. Dopiero w związku z wykrytą aferą potajemnej emigracji w Gdyni, przedstawiciele wydziału śledczego w Gdyni, łącznie z miejscową policją przeprowadzili dochodzenie na terenie miasta Lipna w wyniku któ-

rego zostali aresztowani jako pośrednicy potajemnej i nielegalnej emigracji Mieczysław Gronczewski, Leokadja Karczewska i Józef Kieling, wszyscy obywatele m. Lipna. Aresztowanych pod silną eskortą przetransportowano do Gdyni.

Wykrycie powyższej afery wywołało w Lipnie wielką sensację gdyż powyżsi pośrednicy są znani w całym mieście, a nawet p. Kieling kandydował przy ostatnich wyborach do Sejmu na posła z listy Stronnictwa Narodowego nr. 4, mając kandydaturę z włocławskiego okręgu.

Z działalności P. W. i W. F. w powiecie wąbrzeskim

Staraniem wojskowych władz P. W. zorganizowany został w dniach od 22 lutego do 1-go marca w 63 p. p. w Toruniu kurs P. W. członków II-go stopnia, którzy w roku bieżącym stają do poboru. Na powyższy kurs Pow. Komendant P. W. i W. F. por. Kuliszewski wysłał z powiatu i miasta 25 członków. Ukończenie kursu daje poborowym prawo do ulg, przewidzianych ustawą.

W dniu 21 b. m. Pow. Komendant P. W. i W. F. por. Kuliszewski przeprowadził odprawę z instruktorami P. W. i W. F. naszego powiatu. W odprawie wzięło udział 17 instruktorów. Na odprawie omówiono sprawy wyzkolenia na marzec oraz sprawy organizacyjne.

Staraniem p. starosty Sucheckiego i Pow. Komitetu P. W. i W. F. przy pomocy funduszy wopomnianego Komitetu prowadził się obecnie intensywnie prace około budowy boiska sportowego dla P. W. W. F. Narazie prowadzi się roboty ziemne, przy których zatrudnionych jest 80 bezrobotnych pracujących na 3 zmiany. Jest nadzieja, że już w tym roku

zostanie boisko ukończono i oddane do użytku organizacjom P. W. i W. F. Z uznaniem podkreślić należy zainteresowanie się sprawami P. W. i W. F. p. Starosty Powiatowego Sucheckiego.

Z życia urzędniczego

Zw. Urzędników Kas Komunalnych i Komunalnych Kas Oszczędności na obszarze województwa: poznańskiego i pomorskiego w Poznaniu. Główny Zjazd odbędzie się w Poznaniu na sali Starostwa Krajowego ul. Marszałkowskiego 29 w sobotę dnia 28 lutego 31 r. o godz. 11,30. Na porządku dziennym znajdują się między innymi: b. d. do aktualnie wykłady: „Historja pieniądza“; „Normalizacja pracy w Komunalnych Kasach Oszczędności na tle przepisów polskoniemieckiej umowy o Kasach Oszczędności“. Udział wszystkich członków i urzędników kasowych jest koniecznym pożądanym.

W setną rocznicę bitwy pod Grochowem



Tu na tem historycznym miejscu w roku 1831 armja polska, licząca 46.000 żołnierzy przez kilka dni stawała opór 90-tysięcznej armji rosyjskiej. Na historycznym pobojowisku stoi krzyż ku czci poległych bohaterów. (Zdjęcie).

Komunikacja łowarska Warszawy z Gdynią

W czasie najbliższym mają być uruchomione samochody ciężarowe celem przewożenia towarów z Warszawy do Gdyni i odwrotnie. Będzie to miało doniosłe znaczenie dla eksportu towarów łatwopłynących się i znacznie skróci czas transportu.

W celu zrealizowania tego zamierzenia powstała specjalna organizacja handlowa.

Spór b. min. Czechowicza z min. Skarbu

Po ustąpieniu p. Gabriela Czechowicza ze stanowiska ministra skarbu, wskutek wszczętej przeciwko niemu sprawy o przekroczenia budżetowe przed Trybunałem Stanu, Ministerstwo Skarbu z powodu stałego już przejścia p. Czechowicza w stan spoczynku, wymierzyło mu emeryturę. Za podstawę jednak przy wymiarze emerytury wzięto nie ostatnio pobieraną pensję ministra, lecz niższego stopnia, t. j. według uposażenia podsekretarza stanu.

Ministerstwo Skarbu swą decyzję oparło na uchwale Rady Ministrów z dnia 27 listopada 1922 r., która w ten sposób nakazuje postępować.

P. Czechowicz, uważając, że tego rodzaju decyzja jest niesłuszną, a emerytura winna mu być wymierzona według pensji ministra, odwołał się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego za pośrednictwem p. adw. Ant. Chmurskiego. W skardze powołano się na to, że aczkolwiek ustawa emerytalna zastrzega iż uposażenie b. ministrów będzie uregulowane oddzielną ustawą, to jednak z ustawy tej bynajmniej nie wynika, że do ministrów, którzy byli uprzednio urzędnikami, ustawa ta się nie stosuje. Urzędnik bowiem, który został ministrem, nie może być traktowany gorzej przy przejściu w stan spoczynku, aniżeli zwykły urzędnik, który ministrem nie był.

W sprawie b. ministra Czechowicza okres służby ministerjalnej zaliczono mu do ogólnej wysługi lat, jednak uposażenie emerytalne obliczono mu według niższego stopnia, co stanowi pewnego rodzaju niekonsekwencję.

Najwyższy Trybunał administracyjny nie uwzględnił jednak tych wywodów i oddalił skargę pełnomocnika p. Czechowicza, w motywach swych wyjaśnił, że dopóki niema ustawy specjalnej dla b. ministrów, na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 27. 11. 1922 r. ogólna ustawa emerytalna nie może być do nich stosowana.

Zawroźne budżetu

Gdybyśmy podsumowali budżety federalny Stanów Zjednoczonych budżety stanowe i miejskie, to otrzymalibyśmy sumę 12.000.000.000 dolarów. W naszej walucie wyraża się to sumą 106.800.000.000 złotych. Na rząd federalny Stanów Zjednoczonych przypada z tej sumy zaledwie jedna trzecia, t. j. 4.000.000.000 dolarów.

KRONIKA

sobota
28
lutego

Kalendarzyk rym.-kal.
Piątek Aleksandra
Sobota Romana

— Stan wody w Wiśle z dnia 26. 2.: Zawichost +2.31, Toruń +2.63, Fordon +2.44, Chelmo +1.65, Grudziądz +1.02, Korzenie wo +1.65, Piekło +0.46, Tczew +0.22, Einlage +1.92, Schiewenhorst +2.16.

— Nocny dyżur aptek. Do środy dnia 4-go marca dyżuruje apteka „Centralna” przy ulicy Chelmińskiej.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 27 b. m. — Teatr nieczynny.
Sobota, 28. 2. o godz. 20 — „Miss Europa”.

Repertuar kin:

Palace — „Wiatr od morza”.
Światowid — „Miłość na bezdrożu”.
Lux, ul. Strumykowa — „Gra o mężczyznę”.
Mars, ul. Warszawska — „Cyrk wędrowny”.
Corso — podwójny program — „Wytworny opryszek” i „15 minut strachu”.

Z dniem 28-go lutego w restauracji „Polonia” koncertuje kwartet pod batutą znanego kap. p. Sliwy; codziennie matiné i wieczorem od godz. 20:ej do 2:ej.

Kuchnia wydaje potrawy najprzedniejszej jakości po cenach niższych. Trunki krajowe i zagraniczne.

Z miasta

— Koncert muzyki polskiej S. Jagodzińskiej-Niekraś odędzie się w auli Gimn. M. w niedzielę, dnia 1 marca. P. S. J. Niekraś wykona po raz pierwszy w Toruniu piękną Fantazję na tematy polskie Chopina, partję drugiego fortepianu odegra p. Józef Leszczyński. Oprócz tego łaskawie współdziała biorą w koncercie: prof. Wister, znany zaszczytnie z występów toruńskich oraz p. L. Borowska, młodziutka śpiewaczka, która wykona arję z opery Beatrix-Cenci Różyckiego „Modlitwa Lukrecji” pieśń jasna Leduica, oraz Mazurek Chopina. Na ten wielce interesujący koncert bilety wcześniej nabyte można w księgarni Wojciechowskiego. Na prośbę p. Niekraśowej oznaczamy, iż p. S. J. Niekraś nie wyklada obecnie w konserwatorium toruńskim.

— Baczność oficerowie rezerwy. Walne zebranie koła toruńskiego Związku Oficerów Rezerwy odędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. w sali Dworu Artusa o godz. 20. W razie niedostatecznej ilości członków, odędzie się o godz. 20.30 drugie zebranie, którego uchwały będą prawomocne.

— Godne naśladowania. Właścicielka firmy „Wszechświat” p. L. Bańkowska, złożyła w Administracji „Dnia Pomorskiego” zł. 12.50 na łódź podwodną tytułem 5% ofiarowanej sumy od pp. prenumeratorów w I-szym kwartale bież. roku. Równocześnie firma postanowiła przedłużyć na następne dwa miesiące, by móc dalej utrzymać łańcuch tak dobrego celu. Prosi się Szan. Obywatelstwo m. Torunia o łaskawe poparcie wyżej wspomnianej firmy.

— Pożar. W dniu wczorajszym około godz. 1-szej w nocy powstał w domu przy ul. Rabińskiej 13 pożar. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła o godz. 2.45. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina, od którego zapaliła się belka. Wysokość powstałych strat dotychczas nie ustalono.

— Podziękowanie. Kierownictwo szkoły powszechnej nr. 7 na Jakóbskim przedmieściu składa tą drogą rodzicom dzieci szkolnych za bojne dary ofiarowane na loterję fantową, staropolskie serdeczne „Bóg zapłać”. Szlachetni dobroczyńcy przez chętnie ofiarowanie fantów przyczynili się w ten sposób do zebrania funduszu na szlachetny cel — dożywianie najbiedniejszych dzieci szkolnych.

— Z T. C. L. W poniedziałek, dnia 9 marca b. r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu T. C. L., ul. Wysoka 12, walne zebranie członków T. C. L. na miasto Toruń z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) wybór marszałka, 3) przeczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 4) sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, 5) rozdanie dyplomów, 6) wybór nowego komitetu i 7) wolne wnioski. O łaskawe wzięcie udziału w walnym zebraniu prosi uprzejmie Zarząd T. C. L.

Na białym czworoboku

„Gra o mężczyznę” — kino „Lux”.

Właściciel nie o mężczyznę toczy się gra, lecz o cudny brylant. A „brylantem” wszakże trudno chyba nazwać nawet 100-procentowego mężczyznę, tembardziej tego, o którego w sprawie chodzi! Niektóre sytuacje są naciągane.

Interesuje Cię

Chcesz poznać

całokształt gospodarki miejskiej?
Przyjdź na Zebranie do STRZELNICY
w poniedziałek, dnia 2-go marca o godzinie 8-mej wieczór.

Z teki magistrackich projektów

Miejska Kasa Oszczędności nie doczekała się jeszcze nowego lokalu

Kilka miesięcy upłynęło od chwili, gdy konserwatorium muzyczne, mieszczące się przy ul. Chelmińskiej, w lokalu stanowiąc własność miasta, zmuszone było opuścić zajmowane przez ten lokal. Magistrat bowiem zamierzał użyć budynku wyłącznie dla swoich celów i projektował w pierwszym rzędzie przeniesienie do wspomnianych lokali biur Miejskiej Kasy Oszczędności. Odpowiedni wniosek wpłynął na Radę Miejską, która zamierzenia Magistratu poparła. Stanowisko Rady Miejskiej było zupełnie słuszne.

Miejska Kasa Oszczędności gnieździ się w

ciasnym i ciemnym lokalach w Ratuszu. Cierpią z tego powodu i urzędnicy kasy, zmuszeni pracować w niehigienicznych warunkach, w ciasnocie, pozbawieni światła i powietrza. Cierpi i publiczność, która tłoczyć się musi w ciasnych ubikacjach i w ścisisku, długo wyciekając swej kolejki.

Wobec stalego rozwoju instytucji, lokale, w których mieści się Miejska Kasa Oszczędności, są stanowczo za szczupłe. Wynika stąd pilna konieczność przeniesienia biur Kasy do przestronniejszych lokali.

Fale Wisły pochłonęły bezdomną biedną sierotę

Tajemnica tragicznego wypadku na moście wyjaśniona

Tajemnica tragicznego wypadku, który miał miejsce w nocy z soboty na niedzielę na moście kolejowym, została całkowicie przez władze śledcze wyjaśniona.

W czasie przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że w nocy z soboty na niedzielę, dnia 22 b. m. skoczyła z mostu do Wisły w zamiarze samobójczym Józefa Kubalakówna, zamieszkała w Toruniu, przy ul. Król. Jadwigi. Powodem tego tragicznego kroku był brak pracy.

Kubalakówna zatrudniona była ostatnio jako służąca u pewnych państwa przy ul. Król. Jadwigi. Z dniem 1 b. m. straciła posadę. Zwróciła się tedy do opiekuna, zamieszkałego w Poznaniu z prośbą o radę i pomoc. Z niecierpliwością oczekiwała odpowiedzi; w opiekunie pokładała bowiem ostatnią isierkę nadziei. Była sierotą, bez domu, bez pracy, której los spoczywał w rękach opiekuna. Kiedy w sobotę otrzymała list, w którym opiekun doniósł, że nie jej poradzić nie może, a przyjąć jej u siebie nie chce, pozostawiona sama sobie, zrozpaczona i bezradna, postanowiła uciec od życia, które nie szczydziło jej przykrości i łez.

Niezdeterminowana błąkała się nad Wisłą. Czara toń wiślana, pokryta gęstą kraw, zdawała jej się jedyną ucieczką przed nędzą i jedynym ukojeniem dla zboliałej duszy.

Fale Wisły pochłonęły nieszczęśliwą sierotę, skrzywdzoną przez życie.

Tragicznie zmarła Kubalakówna zostawiła list adresowany do swych b. chlebodawców, w którym pisze: „Zegnam się z wami, nie mam gdzie pójść, jestem bez domu i pracy. Zegnam was na zawsze. Józefa Kubalakówna”. Zwłok denatki dotychczas nie wyłowiono.

Dookoła morderstwa na Kępie Wiesego

Pozostający w więzieniu śledczym pod zarzutem dokonania morderstwa na osobie Antoniego Góreckiego, szofer Zygmunt Jakubowski, w dalszym ciągu stara się swoimi zeznaniami gmatwać sprawę.

Znajdujący się w rękach sądowniczym śledczym materiał dowodowy, który udało się zebrać

władzom śledczym, wykazuje niezbicie, że nikim innym, tylko Jakubowski jest sprawcą tego morderstwa.

Dalsze zeznania żony zamordowanego Heleny Góreckiej, którą — jak wiadomo — łączyły z Jakubowskim bliższe stosunki, nie wnoszą nic nowego.

Z życia rzemiosła

Roczne walne zebranie Tow. Samodź. Rzemieślników

W ub. wtorek w sali Gospody odbyło się roczne walne zebranie Tow. Samodzielnych Rzemieślników w Toruniu. Obrady zgaił prezes p. Rolewski, który wybrany został marszałkiem zebrania. Po przeczytaniu przez sekretarza p. Kąkollewskiego protokołu z ostatnich zebrań, prezes p. Rolewski zdał sprawozdanie z działalności Zarządu w ub. roku. Złożył nastąpiły sprawozdanie skarbnika p. Kurkowskiego i p. Hoffmana w imieniu komisji rewizyjnej.

Po dyskusji nad sprawozdaniami zarządu, w czasie której zabierali głos pp. Pętlkowski, Sulecki, Wojtowicz, Wienczek, Nowak, Szulc, Kurkowski i inni, udzielono ustępującemu zarzą

dzawemu absolutorjum. Prezesem ponownie wybrano p. Rolewskiego. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Wójtowicza.

Następnie omawiano sprawę przynależenia do Związku Zrzeszeń Gospodarczych w Toruniu. W wyniku dyskusji sprawę odcrozono, aż do odbycia walnego zebrania przez Związek Zrzeszeń Gospodarczych.

Po załatwieniu szeregu spraw drobniejszych, p. prezes Rolewski zebranie solwował hasłem „Cześć rzemiosłu”.

W czasie zebrania w drodze dobrowolnych składek zebrano 18 zł. na bezrobotnych, które przekazano Tow. Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Nieszczęśliwy wypadek z bronią

Wczoraj około godz. 13-tej w mieszkaniu prywatnym właściciela restauracji przy ul. Św. Katarzyny p. Hassa, znaleziono stygnące zwłoki brata właściciela, 20-letniego Tadeusza Hassa z kulą w piersi oraz z raną na lewej skroni. Zwłoki martwe już, jak stwierdził lekarz pogotowia, znalazła bufetowa w restauracji, która natychmiast zaalarmowała matkę, dentę oraz jego brata. W chwili nieszczęśli-

wego wypadku w mieszkaniu nikogo nie było, tak iż trudno ustalić, czy zachodzi tutaj nieszczęśliwy wypadek podczas nieostrożnego manipulowania bronią czy też samobójstwo. Wypadek nastąpił, jak stwierdziło śledztwo, prowadzone pod kierownictwem p. komisarza Szyntkowskiego, przed lustrem. Kula utkwiła w lewej piersi. W chwili upadku zmarły uderzył skronią tak silnie o tkwiący w szafie klucz, iż ten się ułamał. Nieszczęśliwy młodzieniec zaś padł na ziemię. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Zrozpaczona tragiczną śmiercią syna matka jest przekonana, że zachodzi tutaj nieszczęśliwy wypadek, zwłaszcza, że nie widzi żadnego powodu, któryby mógł syna jej nakłonić do tak strasznego kroku.

Śledztwo wykazało niezbicie, iż wykluczona jest w tym wypadku wszelka zbrodnia.

List do redakcji

Oświadczenie.
Szanowna Redakcjo!

Proszę o umieszczenie następującego oświadczenia:

P. Irena Wiśniewska, żona wizytatora kury, torjum szkoln. okr. pomorsk. oświadcza, że nie ma nic wspólnego z podpisem umieszczonym pod „Zbiorowym protestem z powodu Brzoźcia” w „Słowie Pomorskim” nr. 45 z dn. 25 lutego 1931, str. 4.

Z poważaniem

Irena Wiśniewska
Toruń, ul. Sienkiewicza 11.

Ze sportu

Sukces „Gryfu” w Inowrocławiu

W niedzielę, dnia 22 bm. odbył się mecz bokserki pomiędzy pieścierzami Gryfu i Goplanji w Inowrocławiu. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 5:5. Pieścierze toruńscy wykazali swą klasę z jak najlepszej strony i mieli wyraźną przewagę. Mecz obfitował w szereg ciekawych momentów, widzów około 500, organizacja bardzo dobra. Z Gryfu na szczególną uwagę zasługuje Grenda, który ładną walką zdobył uznanie w Inowrocławian.

Wyniki techniczne: waga musza: Rogowski (I.)—Gaworski (T.). Gaworski ma wyraźną przewagę nad przeciwnikiem i stale atakuje sędzia ogłasza przegraną dla Gaworskiego. Wynik krzywdzący i niesłuszny.

Waga kogucia: Nikel (I.)—Grabowski (T.). Wygrwa na punkty bezsprzecznie lepszy Grabowski.

Waga piórkowa: Chmielewski (I.)—Grenda (T.). Wynik remisowy.

Waga lekka: Niespodzinski (I.)—Grabowski A. (T.). Najciekawsza walka dnia, prowadzona w ostrem tempie. Grabowski posyła przeciwnika kilkakrotnie na deski i wygrywa na punkty.

Zwyzka cen mięsa wieprzowego

Rozporządzeniem Prezydenta miasta podwyższone zostały od dnia 25 lutego r. b. ceny na mięso wieprzowe. Według nowego cennika, kilo mięsa wieprzowego kosztuje obecnie zł. 2—2.20, świeża słonina kilo 2.20, sadło 2.40, parówki 3.40.

Zwyzka cen mięsa wieprzowego stanowi w Toruniu o tyle pewnego rodzaju curiosum, iż następuje w okresie ogólnego spadku cen. Jak się dowiadujemy, zwyzka spowodowana została wielkiem zapotrzebowaniem świnia na eksport, wskutek czego wobec wzmoczonego popytu na świnie ze strony eksporterów zagranicznych, ceny za 100 kilo żywej wagi w ostatnim czasie podskoczyły o kilkadziesiąt złotych, pociągając za sobą konieczność podwyższenia cen za mięso wieprzowe również w handlu detalicznym.

Gutenberg
(na jednym z toruńskich gmachów):



— Ironja losu: wynaleź druk, ażeby mógł nie być upiększeniem gmachu, w którym tak się obchodzą z drukowaniem słowem.

Podgórz

— Cykl wykładów z historii i literatury. W niedzielę, dnia 1 marca b. r. rozpocznie się w Podgórzu cykl wykładów z historii i literatury polskiej oraz nauk przyrodniczych, zorganizowany staraniem Zw. Obrony Kresów Zachodnich. Wykłady odbywać się będą w każdą niedzielę m. marca b. r. w sali Rady Miejskiej w godzinach od 18—20. Wstęp na wykłady bezpłatny. Wstępny wykład wygłosi w niedzielę, 1 marca b. r. o godz. 18 p. prof. Maślak p. t. „Tendencje patriotyczne w literaturze polskiej”. Po wykładzie odbędzie się zebranie organizacyjne Kola ZOKZ, na którym kierownik Okręgu Pomorskiego ZOKZ, p. Jan Olech omówi działalność Związku Obrony Kresów Zachodnich, poczem nastąpi wybór stałego zarządu Kola ZOKZ. w Podgórzu.

Sępólno

— Podziękowanie. Starosta Powiatowy p. Ornass wyraził podziękowanie za gorliwe zajęcie się sprawą zbierania składek na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi” tym wszystkim, którzy na terenie powiatu, zajęli się gorliwie zbieraniem składek na powyższy cel, szczególnie wójtowi p. Szumińskiemu. Do brzeży było gdyby p. starosta raczył był posłać zebrane sumy — orientacja byłaby lepsza.

— Wyjaśnienie „Słowa Pomorskiego”. — „Słowo” w nr. 43 z dnia 22 bm. podało w korespondencji z naszego powiatu wiadomość o „kursie kwalifikacyjnym”, lecz nie podało kto ten kurs urządza. Wiemy dlaczego tej ścisłej wiadomości brak w „Słowie”. — Otóż dlatego, że kurs ten urządza Związek P. N. S. P. „Słowa” „kocha” Związek, — a Związek jeszcze lepiej „kocha” „Słowo” — dlatego lepiej byłoby gdyby „Słowo” nie robiło Związkowi reklamy. — Każdy wie, że Zw. holduje zasadzie: „Praca ludzi wzbogaca”, — dlatego obejdzie się bez reklamy „katarzyńskiej”.

— Z sali Sądu Grodzkiego. Za kradzież 1 pary trzewików, skazany został na 10 dni więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata. Paweł Wagner z Kamienia P. Za kradzież pszenicy owa i żyta na szkodę p. Sorówki z Sypniewa odpowiadał przed Sądem Grodzkim. Jan Pieskut oskarżony zaprzecza i kręci swe zeznania. Sąd po wysłuchaniu świadków — skazał osk. na 1 miesiąc więzienia, oraz zapłacenie kosztów sądowych. Żona b. dzierżawcy oberży p. Hinzowa z Lutówka, za niedozwoloną sprzedaż napojów alkoholowych skazana została na 200 zł. grzywny.

Kozibór

— Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej nizin nieszawskich odbyło się w ub. środę w szkole Koziegoboru. Prezes p. Chęciński, zagajając zebranie, powitał wstępnie przedstawiciela Starostwa inspektora p. Barwickiego, pp. naczelników Butkowskiego B. i Kurkę, instruktora wojewódzkiego p. Legowskięgo i przybyłych gości i strażaków. Na marszałka powołano p. M. Serafina z Podgórza, poczem życzył inspektor p. Barwicki imieniem starosty p. dr. Bogocza pomyślnych obrad i rozwoju straży. Zkolei zdał bardzo ograniczone zebranie a m. oin rdu fon rfu w rdu wd ne sprawozdanie prezesa p. Chęcińskiego. Sekretarz p. Rokicki podał, że praca jego ograniczała się tylko do protokółowania zebrań, których ogółem było 14, korespondencję załatwiał prezes, członków aktywnych liczy się 20, nieaktywnych 46. Sprawozdanie skarbnika p. Rutkowskiego było najlepsze, co też uznał inspektor p. Barwicki. Szkoda tylko, że rzuciło mu się w ub. roku kłody pod nogi, zniechęcając go do dalszej współpracy w zarządzie. Inspektor powołany prezes w sprawie zawieszenia w urzędowaniu skarbnika nie wyjawiał swego stanowiska, a nawet dyktatorsko kiwał na członków, by nie dopuścić do głosowania. Naczelnik p. Bagiński podniósł sprawność straży. Usdzielenie absolutorjum odłożono do następnego zebrania, gdyż Komisja rewizyjna wogóle nie istniała, nie mógł więc kto zbadać gospodarkę. Zdaniem naszym, ponosi całkowitą winę p. Chęciński, który jako prezes powinien był lepiej przygotować walne zebranie. W ub. roku ustąpili z zarządu pp. Rutkowski, Rymer, Würtz, Domzalski, Boetger i Gietz. W ich miejsce wybrano pp. Rutkowskiego Wal. i Alb., H. Krügera, Al. Kowalskiego, Fiszera i Schulza. Do Komisji rewizyjnej weszli pp. Würtz, Basarewski i Leuthold z prawem badania ksiąg za ub. rok. W wolnych głosach apelowali pp. Barwicki, Bagiński i przedstawiciel naszego pisma p. Deutsch do zgodnej i wydajnej współpracy dla dobra i rozwoju straży.

Czy jesteś członkiem
L. O. P. P.

GRUDZIĄDZ

Kronika

— Nocny dyżur aptek: Apteka pod Lwem, ul. Pańska 22.

Kalendarzyk teatralny:

Piątek, 27. 2. o godz. 20 — „Rewja Warszawska”, Krukowski.

Sobota, 28. 2. o godz. 20 — „Ulica”.
Niedziela, 1. 3. o godz. 16 — „Nie rzucaj mnie, madame”; o godz. 20 — „Ulica”.

Teatr Garnizonowy:

Sobota, 28. 2. o godz. 20 — „Rywale”.

Niedziela, 1. 3. o godz. 20 — „Rywale”.

Repertuar kin:

Apollo — „Porucznik Armand”.

Gryf — „Rapsodia węgierska”.

Orzeł — „Faust”.

— „Rywale”, znakomita sztuka w 3 aktach i 4 odsłonach, której premiera na scenie Teatru Garnizonowego spotkała się z niezwykle serdecznym przyjęciem przez prasę i publiczność, ukaże się znowu w Domu Żołnierza w najbliższą sobotę i niedzielę o godz. 20, w premierowej reprezentacji artystycznej. Niskie ceny biletów, t. zn. od 50 gr. do 2 zł. pozwalają najszerszym masom publiczności zobaczyć tego emocjonującego i naprawdę pięknego widowiska.

— Zarząd Komitetu Miejskiego L. O. P. P. w Grudziądzu zamierza urządzić w najbliższych dniach kurs informacyjny L. O. P. G. i O. P. L., który odbędzie się w godzinach wieczornych i jest bezpłatny. Osoby, które mają zamiar wziąć udział w kursie, zechcą nadesłać

zawiadomienie pod adresem Komitetu (ulica Szpitalna nr. 1+2). O terminie rozpoczęcia kursu wyśle Zarząd imienne zawiadomienie.

— 50-letni jubileusz pracy w zawodzie drukarskim. W dniu 25 lutego b. r. obchodził swój 50-letni jubileusz w zawodzie drukarskim p. Izidor Średzki, pierwszy naczelnik i współzałożyciel „Sokoła” I. w Grudziądzu. Jubilat pochodzi z Wielkopolski z powiatu Znińskiego, zawodu drukarskiego wyuczył się w drukarni Józefa Bergera w Warszawie. Ukończył naukę w dn. 23. 2. 1881 r. Następnie pracował w Gnieźnie, a od roku 1888 w Grudziądzu w drukarni Gustawa Rotha. Obecnie pracuje w zakładach Graficznych Wiktora Kulerskiego. Jubilat jest czynny w różnych organizacjach. Tow. Gimn. „Sokół” I. Grudziądź mianowało go swym członkiem honorowym i przedstawiło go do Związku Tow. Gimn. „Sokół” o nadanie mu zaszczytnej oznaki sokolej. Szan. Jubilatowi życzymy wszelakiej pomyślności.

— Znowu włamanie u pastora Düball'a. W dniu wczorajszym w mieszkaniu pastora ewangelickiego Düball'a włamał się jakiś nieznany sprawca. Opryszek został sploszony. Jest to już trzecie w stosunkowo niedługim czasie włamanie u pastora Düball'a.

— Pod samochodem. Szmargalski Leon, szofer (Podgórzna 9), najeżdżał na ul. Chelmińskiej przed kinem „Nowości” na niejaką Mońniczkę z Michała pow. Świecie. Ofiara wypadku odniosła lekkie obrażenia lewej nogi i lewej ręki. Opatrzono ją w szpitalu. Szofer zameldował o wypadku w policji osobiście.

Najstarsze gniazdo Sokola na Pomorzu odbyło swe roczne obrady

W środę, dnia 25 lutego odbyło się roczne walne zebranie najstarszego na Pomorzu gniazda Sokolego w Grudziądzu przy udziale 150 członków w hotelu pod „Złotym Lwem”.

Obrady zagaił prezes p. Banaszak. Marszałkiem walnych obrad wybrano prezesa Dzielnicy p. Wł. Samolińskiego.

Sprawozdania Zarządu wygłosili prezes p. Banaszak i sekretarz p. Felski.

Zarząd składa m. in. serdeczne uznanie i podziękowanie prasie za łaskawe zamieszczanie komunikatów i za popieranie Sokola na łamach swych pism.

Gniazdo posiada następujące sekcje: 1) sprzętowa, kierownik Fr. Deuter; 2) lekkoatletyczna — kierownik Antoni Felski; 3) bokserką — kierownik Teodor Czarnecki; 4) kolarską — kierownik J. Zieliński; 5) pływacką — kierownik A. Felski; 6) hokejowo-łyżwiarską — kierownik Paweł Bączynski; 7) gier sportowych — kierownik Arnold Kotowski; 8) szermierczą; 9) mandolinistów — kierownik Józef Zieliński oddział młodzieży — kierownik Józef Bączynski.

Skarbnik p. Michał Konarkowski przedstawił sprawozdanie kasowe. Dochody i rozchody równoważą się sumą 7.841,60 złotych.

Sprawozdanie ze stanu majątku sprzętowego zdał I. wiceprezes p. Leon Jankowski. W

imieniu Komisji rewizyjnej przemówił p. St. Wawrzyniak.

Po udzieleniu zarządowi absolutorjum wybrano nowy zarząd. Do zarządu weszli prezes p. Wincenty Banaszak, I. wiceprezes i naczelnik p. Antoni Felski, II. wiceprezes mec. Siatecki, sekretarz Arnold Kotowski, zast. sekr. Fr. Deuter, skarbnik Pożejewicz, gospodarz Leon Jankowski. Przewodnictwo Komisji Oświatowej prof. p. Ody, propagandowej p. St. Kunz; członkami zarządu pp.: Bernard Kreft, Piotr Dostatni, Skopiński, Alfons Taczynski, Alojzy Cywiński, Andrzejewski i M. Konarkowski.

Do Komisji rewizyjnej pp.: St. Wawrzyniak, Izidor Średzki i Bielicki. Do sądu honorowego pp.: Józef Mazur, Alojzy Poznański, Alojzy Szubrych, red. Jan Rakowski i Dąbrowski. Jako delegaci do Rady Okręgowej pp.: prezes W. Banaszak, II. wiceprezes mec. Siatecki i Alfons Taczynski. Do Rady dzielnicowej pp.: prezes Banaszak i I. wiceprezes A. Felski, chorąży Leon Bączynski; do poczty sztandarowej pp.: Br. Witt, A. Marszewski i Leon Dąbrowski.

Walne zebranie zamknął p. przewodniczący Wł. Samoliński gorącym apelem do spełniania obowiązków sokolek i obywatelskich.

Z działalności Komitetu Dożywiania Dzieci

Komitet Dożywiania dzieci w Grudziądzu dożywia 1704 dzieci szkolnych i 350 do 370 dzieci bezrobotnych.

Dziennie otrzymuje każde z tych dzieci szkolnych szklankę ciepłego mleka i kromkę chleba, każde z dzieci przedszkolnych szklankę ciepłego mleka i bułkę.

Dziennie wydaje się 410 do 420 litrów mleka, 109 bochenków chleba i 350—370 bułek.

Wydatek dzienny w gotówce 190 do 200 zł. Na dożywianie dzieci złożyli: państwo Ruch

niewiczowie zamiast kwiatów na grób ś. p. Wysockiej 20 zł, Bank Polski 50 zł, Tow. Polek Kat. na zebraniu 21,50 zł, Izba Przemysłowo-Handlowa (urzędniczy i urzędniczkij) 39 zł, p. adw. Bernecki 50 zł — razem 180,50 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać”.

Dla dalszego prowadzenia tej akcji są nie zbędne dalsze ofiary gotówkowe, które prosimy skierować do skarbniczki p. Korzeniowskiej, ul. Hallera 24, albo do przewodniczącego gen. Ładosia, ul. Lipowa 44.

Grudziądzki cech piekarski przeciw gwałtownemu zamykaniu piekarni

W ub. środę odbyło się w hotelu pod „Złotym Lwem” nadzwyczajne zebranie Cechu Piekarskiego m. Grudziądza i powiatu.

Zebranie zagaił cechmistrz p. Zajączkowski. Na porządku dziennym znalazła się m. in. sprawa mechanizowania piekarni i groźba zamknięcia tych, które nie odpowiadają wymogom sanitarnym.

Referat na ten temat wygłosił sekretarz Cechu p. Jabłoński.

Referent najpierw wykazuje, że na indeksie zlikwidowania jest na Pomorzu 231 piekarni.

Przeciwko zamykaniu piekarni nie odpowiadającym przepisom higieny, trudno oponować. Gorzej jednak przedstawia się sprawa z mechanizacją warsztatów piekarskich. Większość

piekarni to dzierżawcy, którym brak środków na przeprowadzenie odpowiednich inwestycji. Z dniem 1 czerwca b. r. grozi im zamknięcie warsztatów, co przyczyni się znowu do zwiększenia bezrobocia.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której brali udział m. in. prezes Związku Cechów Pomorza p. Józefowicz, p. radca Spychała i inni.

W rezultacie postanowiono zwrócić się do władz z prośbą o łagodniejsze rozstrzygnięcie tych kwestyj oraz uchwalono zwołać przez Związek Cechów Pomorskich ogólne zebranie wszystkich piekarzy do Torunia w celu omówienia tej wielkiej bóleczki zawodu piekarskiego.

„Marka światowej sławy”
znana od lat 40.

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.



Tysiące podziękowań! Ostrzeżenie przed nadadnictwami!
Dłatego żądają należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Ołówny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, Lwów
Kazimierzowska 31. — Koliątka 12.

Brodnica

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. — Dr. Michał Sobceki, prof. Uniw. Poznańskiego wygłosi w Brodnicy dnia 1 marca (w niedzielę) odczyt pt. Platon. Odczyt ten, inaugurujący serię wielkopostną Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich w Brodnicy, odbędzie się w auli gimnazjum Męskiego o godz. 18,45 punktualnie. Wstęp dla dorosłych 50 gr. dla młodzieży uczącej się i dla wojskowych niższych stopni 20 groszy.

Węgorzyn p. Wąbrzeźno

— Doroczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbyło się dnia 31 stycznia b. r. w lokalu p. Grzeszewskiego w Węgorzynie. Zebranie zagaił prezes Sturmski przywitaniem obecnych członków i gości. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza p. Fiałkowskiego Stanisława, poszczególne członkowie zarządu zdali szczegółowe roczne sprawozdania ze swych czynności, które zostały przez obecnych jednogłośnie przyjęte, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok bieżący, do którego wybrano ponownie tych samych członków, a mianowicie: prezesem został p. Sturmski Aleks., zastępcą prezesa oraz referentem oświatowym p. Piontek Stanisław, sekretarzem p. Fiałkowski Stanisław, skarbnikiem p. Boczek Władysław, komendantem p. Krystkowiak Jan, zast. p. Rutkowski Wł. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Grzeszewskiego Leona, Ligaja Fr. i Guzińskiego Maks. Sąd honorowy tworzą pp.: jako główny rozjemca Machinia Jan, soltys z Węgorzyna oraz sędziowie Grzeszewski i Guziński. Zebrani wyrazili zarządowi podziękowanie za dotychczasową owocną dla Towarzystwa pracę, przyrzekając nadal poparcie i współpracę dla dobra Towarzystwa i Ojczyzny. Po trzygodzinnym obradach p. prezes solwował zebranie odśpiewaniem „Roty” i hasłem „Wolność”. Obecny.

— Tow. Śpiewu „Cecylja” z Orzechowa urządziło w dniu 15 b. m. w sali p. Grzeszewskiego w Węgorzynie pierwszy „Wieczór pieśni”, połączony z koncertem i zabawą taneczną. Program złożony z pięknych utworów, przyciągnął licznych gości miejscowych i z okolicy, którzy w dowód uznania nie skąpili oklasków wykonawcom. Wziąwszy pod uwagę, że chór zawiązał się dopiero przed kilku tygodniami, zaznaczyć trzeba, że całość utworów wypadła znakomicie, co należy zawdzięczyć dyrygentowi kierownikowi szkoły w Orzechowie p. A. Pozorskiemu. Również należy się uznanie poszczególnym członkom, którzy z pełnym zapalem poświęcili się dla powyższego wieczorku. Jakkolwiek chór narazie nie jest jeszcze dość liczny, to należy się spodziewać, że pod patronatem wielce lubianego księdza proboszcza Wilemskiego z Orzechowa, jako też przy sprężystym zarządzie, Towarzystwo zdobędzie więcej śpiewaków, co niewątpliwie przyczyni się do wystąpienia w przyszłości z poważniejszymi utworami. Nadmienić należy, że orkiestra koncertowała znakomicie w przerwach jako też świetnie przygrywała do tańca. Wśród miłego nastroju bawiono się ochoczo do rana.

Lipno

— „Dom Warjatów”. W dniu 21 i 22 b. m. sekcja dramatyczna Tow. „Liry” wystawiła sztukę w 3 akt. graną w swoim czasie w „Teatrze letnim” w Warszawie, p. t. „Dom Warjatów”. Nie będziemy tu pisać szczegółowej recenzji, zaznaczyć musimy tylko, iż lepszych typów jak p. Dobrosiówna, p. Skokowski i p. Władysław Winnicki nie spotkano nawet w „Teatrze letnim”. Należy się uznanie kierownictwu tej sekcji za dobór odpowiednich sztuk jak również i reżyserowi p. B. Wolskiemu za dzielną pracę przy wystawieniu tej sztuki.

Gieldy

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 26. II. 1931 r.

Zyto	17,70—18,00
Pszonica	22,25—22,75
Jęczmień przem.	19,05—20,05
Jęczmień browarowy	24,00—25,00
Owies	17,5—18,0
Mąka żytnia 65 proc.	27,00—28,00
Mąka pszenna 65 proc.	36,05—39,05
Opka żytnia	12,05—13,05
Opka pszenna	13,00—14,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Wiktorja	24,00—28,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Wyka	28,00—31,00
Seradela	62,00—68,00
Łubin niebieski	19,00—21,00
Łubin żółty	29,00—32,00
Peluszka	32,00—35,00
Słoma żytnia prasowana	2,05—2,09
Siano luźne	7,10—7,05
Siano prasowane	7,08—8,05

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Geny w R. M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg inne za 100 kg. z dnia 26. II. 1931.

złoto od stacji załad.	166,00—168,00
jęczmień browarowy	210,00—218,00

jęczmień pastewny i przemalowy	192,00—210,00
owies	150,00—159,00
kukurydza rum. wagon Berlin	—
mąka pszenna	34,00—40,05
mąka żytnia	24,06—27,25
otręby pszenne	11,05—11,75
otręby żytnie	10,02—10,70
groch Wiktorja	21,00—26,00
groch drobny, jadalny	22,00—24,00
groch pastewny	19,00—21,00
peluszka	21,00—24,00
bób	17,00—19,00
wyłłoki suche	6,7—6,9
wyłłoki soya	14,0—14,2
płatki ziemniaczane	12,6—13,0
ziemniaki jadalne białe	1,2—1,4
wyka	18,00—21,00

Przebieg targu spokojny.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 26. II. 1931 r.

Tranzakcje.	
St. Zjedn.	8,91—
Franki franc.	34,99—
Dewizy.	
Belgia	124,46—
Holandja	358,03—
Gdańsk	173,27—
London	43,3525—
Nowy Jork czek.	8,924—
Nowy Jork Kabel	8,915—
Paryż	34,9705—
Praga	26,43—
Szwajcaria	125,36—
Sztokholm	171,88—

Wiedeń	125,37—
Włochy	46,73—
Berlin	212,15—

Poznańska giełda bydłca.

z dnia 26. II. 1931 r.

WOLY.	
a) pełno-mięsiste wylucz. nie oprzeg.	92—100
b) mięsiste tucz. młode do 3 lat	80—88
c) mięsiste tucz. starsze	66—74
d) mięsiste miernie odżywione	50—56
BUHAJE.	
a) wyluczone pełno-mięsiste	86—94
b) tucz. mięsiste	74—82
c) nie tucz. dobrze odzyw. starsze	60—70
d) miernie odzywione	50—56
KROWY.	
a) wyluczone, pełno mięsiste	92—100
b) tucz. mięsiste	80—90
c) nie tucz. dobrze odzywione	60—70
d) miernie odzywione	40—50
JAŁOWICE.	
a) wyluczone, pełno mięsiste	90—99
b) wylucz. mięsiste	78—86
c) nie wylucz. dobrze odzywione	66—76
d) miernie odzywione	50—56
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odzywione	50—56
b) miernie odzywione	40—50
CIELETA.	
a) najprzedniejsze wyluczone	92—100
b) tucz. mięsiste	78—88
c) dobrze odzywione	64—76
d) miernie odzywione	50—60

OWCE.

a) wyluczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	130—140
b) wyluczone starsze skopy i maciorki	104—120
c) dobrze odżywione	86—90
d) miernie odżywione	—

SWINIE

a) pełno mięsiste tucz. od 120-150 kg. żywej wagi	132—140
b) pełno mięsiste 100 do 120 kg.	124—130
c) mięsiste 80 do 100 kg.	112—120
d) mięsiste ponad 80 kg.	100—100
e) maciory i późne kastraty	108—120

Pijane krowy.

Gospodarz Johnson Moore z Somerville w stanie New Jersey, w Ameryce, zawiadomił urzędników prohibicyjnych, że trzy jego krowy wykazują objawy zatrucia alkoholem i porykując straszliwie biegają po majdanie. Gdy urzędnicy przybyli na miejsce, krowy tarzaly się już w ostatnich podrygach i wkrótce zdechły. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że właściciele pobliskiej fermy pedzili potajemnie wódkę w nader prymitywny sposób, przyczem obrzymi sağan gotowego samogonu wywrócił się, a jego zawartość spłynęła do potoku, w którym zwierzęta gasily pragnienie. W ten sposób w kraju prohibicji krowy zdechły z powodu zatrucia alkoholem.

SWIATOWID Młodość na bezdrożu

dramat erotyczny, będący oskarżeniem przeciw powojennemu rozluźnieniu obyczajów młodzieży. W 12 akt. Ponadto nadprogram.

Dzisiaj w plątek
Premiera!

DZWIĘKOWE
KINO
PALACE

Dzisiaj i dni następne! Najpotęż. dźwiękowiec polski!
„WIATR OD MORZA”
wspaniała epopeja morską pp. St. Zeromskiego. W rolach główn. Maria Malicka, Adam Brodzisz, Eugeniusz Bodo, K. Sępowski.

Ukryte pieniądze

znajdują się w każdym domu

w odzieży starej i zniszczonej, którą pięknie odświeża przez farbowanie lub chemiczne czyszczenie

„BARWA”

wł. S. Kałamański 6597

TORUN - Szeroka 21

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 4 marca 1931 r. o godz. 10 przed południem sprzedawca będę w drodze przymusowej najwięcej dającym za gotówkę na miejscu w Smentowie, pow. Gniew u p. Leona Czarnowskiego, następujące przedmioty: 12 żebaków, kilka krów, 4 bryczki, sanie wyjazdowe, 1 wóz kryty, 1 młockarkę, 1 samochód „Renault”, 1 kaszanka, kilka warchlaków, dwie maciory, 1 pokój jadalny, 1 pokój męski kompl., 1 przedpokój męski, 1 garnitur koszykowy, kilka lamp elektrycznych, 1 kanapę, 1 biurko damskie, dywan, 4 krzesła, obrazy, szafa do rzeczy, lustro ze stolikiem, 1 motor elektryczny, 14 gęsi, 25 kaczek, 60 kur i 80 kurcząt. 6754) Chojnacki, komornik sądowy w Nowem.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W sobotę dnia 28. 2. br. o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 131 sprzedawca się będzie w drodze licytacji najwięcej dającym za gotówkę: samochód osobowy gotowy do wyjazdu. 6762) I. Urząd Skarbowy Podatk. i Opłat Skarb. Bydgoszcz - miasto.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Toruniu przy ul. Szewskiej nr. 15 dom mieszkalny z podwórkiem o rocznej wartości użytkowej 1200 mk. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Toruń, Stare Miasto k. 420 na imię mistrza szewskiego Walentyna i Marii z domu Brołkowskiej małżonków Górskich z Torunia, każdego po połowie wpisanej zostanie dnia 15 kwietnia 1931 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie w postępowaniu egzekucyjnym pokój nr. 7 odnośnie do idealnej części należącej do mał. Walentyna Górskiego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Toruń Stare Miasto k. 420 dnia 26 grudnia 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetek, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybiecia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Toruń, dnia 6 lutego 1931 r. Sąd Grodzki

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 27 lutego o 11 sprzedawca będę u spedytora Sadeckiego najwięcej dającym za gotówkę: maszynę do pisania, autodorózkę, Chevrolet, bufet, umywalkę, bielizniarkę; o 12 przy Grudziądzkiej 68: heblarkę, piły, skrzynię, dysze; o 12,30 przy Kościuszki 55: drzewo opałowe, węgiel, wozy, konie; o 13 przy Kościuszki 57: regały, stół, biurko, worek soli; o 14 w Podgórzu, Gniewk. Wybud. 14: urządzenie sypialni, garnitur na umywalkę, maszynę do szycia, kapy, suknie i płaszcz damski, rower, kury i różne inne przedmioty. 6760

Dnia 28 lutego o 9 w Brzozie u Lacha: maszynę do cięcia blachy; o 13 w Popoliach w firmie Gospodarz: 150 ctr. węgla, parnik, beczki; o 15 w Grabiu, zbiórka przed karczmą: centrulugę, maszynę do szycia, powózki, wóz, rower, maszyny rolnicze, krowy, świnię. Dnia 2 marca o 8,30 w Gostkowie u Litkowskiego: różne sprzęty domowe, żniwiarkę, bryczkę, krowy, wieprza, magiel i inne przedmioty; o 13 Pod Dębową Górą: maszyny, aparaty telef., plomby i różne inne przedmioty. Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

Sezon wiosenny nadchodzi!

Każdy zdrowo prowadzony interes, warsztat pracy przedsiębiorstwo musi pomyśleć o propagandzie i reklamie. zwłaszcza gdy chodzi o kullektwo i o klientelę, która

robi zakupy sezonowe.

Reklama ogłoszeniowa jest podstawą rozwoju firm i ożywieniem obrotów w sprzedaży.

Pismem, które czytają sfery posiadające, ziemiaństwo, inteligencja pracująca, urzędnicy, wojsko, a więc sfery które kupują - to

„Dzień Pomorski”

„Dzień Bydgoski”
„Gazeta Gdańska”
„Dzień Kaszubski”

Największe korzyści przynoszą ogłoszenia w naszych pismach.

Uchwałą spółników firmy: Bracia Grzeskowiak, Towarzystwo z ograniczoną odpowiedzialnością, dawniej L. Dammann i Kordes w Toruniu, z dnia 8 stycznia 1931 r. postanowiono rozwiązanie spółki. Likwidatorem ustanowiono kupca Kazimierza Mutha z Torunia. Wierzycieli wzywa się do zgłoszenia swych pretensji do 3 marca r. b. 6767) Toruń, dnia 23 lutego 1931 r. Likwidator Kazimierz Muth.

Modystka
szyje suknie od 6 do 8 zł.
Bankowa 2, I ptr. 6766

Pokój
umeblow. wynajme. Mostowa 38, I ptr. 6768

Pan
z synkiem 10-letnim poszukuje pokoju u solidnej inteligentnej osoby. Zgłosz. do „Dnia Pomorskiego” pod „L.” 6756

Wysprzedaż inwenturowa

zniżka do 30%
MEBLE
Bronisława Serocka
św. Ducha 12. 3697

Poszukuje
Pań i Panów do lekkiej pracy. Zysk zapewniony. Zgłosz. osobiste i piśmienne. W. Wisniewski, Sobieskiego 17. 6766

Pokój

lub dwa

w śródmieściu, ładnie umeblowane, z osobnym wejściem, pożądana łazienka i kuchonka gazowa, dla solidnego pana **poszukiwanc.**

Zgłoszenia z podaniem ceny do Administracji „Dnia Pomorskiego” Toruń L. 6724

Urzędnik

poszukuje posady w administracji przedsiębiorstwa, fabryki lub wogóle posady biurowo-administracyjnej. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenia do Administr. „Dnia Pomorskiego” pod „urzędnik administracyjny”. 6769

Olej

litr 1.60 zł
GRELEWICZ
Wielkie Garbary 29.

Meble

Najtańsze źródło zakupu kompletnych urządzeń mieszkaniowych i biurowych z własnych warsztatów.

Ign. Grajert
Bydgoszcz, Dworcowa 8
Tel. 1921 3836

Szkola Zawodowa

od r. 1898
Kurs handlowy, stenografii, maszyn biurowych, nowoczesnej księgowości rolniczej, przemysłowej, rzemiołniczej, współdzielczej i komunalnej i t. p. Czesne dla wojsk. tylko zł. 20.— dla dojeżdżających zł. 25.— miesięcznie. 1540

Dyrekcja Toruń, Żeglarska nr. 25, II p., telefon 897.

Liny stalowe

konopne poleca dla wszystkich celów tylko własny wyrób. B. Muszyński, Lubawa. 6297

Dzierżawa.

Sklep z dwoma pokojami i kuchnią nadający się na każdy interes od zaraz do wydzierżawienia. Jan Duszyński, Jabłonowo Pom. 6670

TANIO

Fartuchy damskie, dziecięce i zawodowe
Ceny znacznie niższe!

B. Wilamowski
TORUN 6291
ul. Żeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego

W piątek, dnia 27 bm. teatr nieczynny z powodu próby generalnej

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej 40-letni jubileusz pracy scenicznej i kompozytorskiej prof. Aleksandra Wilińskiego

PREMIERA
„Miss Europa”
Operetka w 3 akt. prof. Al. Wilińskiego z wyst. gośc. Marii Kaluskiej artystki Opery Warszawskiej.

W niedzielę, dnia 1. III. o godz. 16-tej

„Romeo i Julia”
Tragedja w 5 akt. (21 obr.) W. Szekspira.
(Ceny znizone)

W niedzielę, dnia 1. III. o godz. 20-tej

„Miss Europa”
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilińskiego z występem gośc. Marii Kaluskiej.

W poniedziałek, dnia 2 III. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 3 III. o godz. 20-tej

„Miss Europa”
Operetka w 3 akt. prof. Aleksandra Wilińskiego z występem gośc. Marii Kaluskiej.

Selegramy

2 ostatniej chwili

Śląsk niemiecki potępia polakożerczą politykę pruską

Berlin, 27. 2. (PAT.). Urzędowy organ 5 izb handlowych Śląska Opolskiego „Ostdeutsche Wirtschaftsztg.“ w artykule, poświęconym sprawom ratyfikacji polsko-niemieckiej umowy gospodarczej występuje w ostrym tonie przeciwko wywodom generała von Seeckta, który w odczycie, wygłoszonym w międzynarodowym towarzystwie gospodarczym w Muenster, zaatakował Polskę, oświadczając, iż Niemcy w swoich sprawach polityki zagranicznej traktować muszą państwo polskie jako swego nieubłaganego wroga.

Von Seeckt — oświadcza pismo — w trybie zbyt uproszczonym załatwia się z kwestją stosunków polsko-niemieckich i to zarówno politycznych jak i gospodarczych. W stosunkach politycznych istnieją między obu państwami przeciwieństwa, nie dające się tak łatwo usunąć, aczkolwiek i w tej dziedzinie obustronna dobra wola mogłaby doprowadzić do przyjaznego współżycia sąsiedzkiego. Nie można jednak pominąć aluzji von Seeckta, skierowanej specjalnie pod adresem kół gospodarczych wschodnich Niemiec, że porozumienie gospodarcze z Polską jest niemożliwe. Osiągnięto z Francją porozumienie, które mimo trudnych stosunków politycznych doprowadziło do zawarcia niemiecko-francuskiej umowy gospodarczej, która jest w tej mierze bardzo pouczającym przykładem. Nie wolno inaczey przedstawiać sytuacji na wschodzie

Niemiec. Po ratyfikacji polsko-niemieckiej umowy gospodarczej Polska uzyska możliwość zbywania na warunkach korzystniejszych nadwyżki swoich produktów rolnych. Z drugiej strony niemiecki przemysł, zwłaszcza na Śląsku otrzyma dostęp do dawnych swych rynków zbytu, których brak dotychczas tak dotkliwie odczuwa. Współpraca gospodarcza Polski

i Niemiec przyczyni się niewątpliwie do oczyszczenia atmosfery politycznej i stopienia ostrza istniejących obecnie przeciwieństw.

W każdym razie — kończy pismo — należy ostrzec przed zejściem na bezdroża, na które von Seeckt chciałby sprowadzić Niemcy, nazywając Polskę niemożliwym kontrahentem traktatowym.

Ponad czarnym lądem

Lotnicy nasi będą kontynuować swój lot nad Afryką

Warszawa, 27. 2. (Tel. wł.). Jak już podaliśmy, nasi dzielni lotnicy kapitan Skarżyński i porucznik inż. Markiewicz nie przybyli jeszcze wbrew twierdzeniom niektórych dzienników do stolicy Abisynji Addis Abeba. W związku z tem dowiadujemy się, że defekt sil-

nika, który zatrzymał naszych lotników w Atnarze, da się wkrótce usunąć i lot będzie dalej kontynuowany. Lotnicy nasi uzyskali pomoc mechaników angielskich z lotniska w Atnarze przy pracy nad usunięciem defektu silnika.

Decydujący atak na Stalina ma nastąpić niebawem

Triest, 27. 2. (PAT.). Korespondent moskiewski „Popolo di Trieste“ donosi, że należy liczyć się z możliwym końcem dyktatury Stalina w Rosji sowieckiej, gdyż

wpływy prawego skrzydła partii bolszewickiej znacznie wzrosły i decydujący atak ma nastąpić niebawem

Do czego może doprowadzić niskie uczucie zazdrości

Żona oficera w Poznaniu zabija rywalkę

Poznań, 27. 2. (PAT.). Wczoraj po południu pani Stanisława Leśniewska, żona kapitana-lekarka zastrzeliła dwoma strzałami z rewolweru Halinę Czyżewską.

Tęm zbrodni była podobno zazdrość. Po dokonaniu zabójstwa kapitanowa Leśniewska udała się do komisariatu i po złożeniu zeznań została aresztowana.

Skandaliczna afera nafciarska

Jedni drugim kradli „płynne złoto“

Lwów, 27. 2. (PAT.). W Drohobyczu wykryto wielką aferę naftową, która zatacza coraz to szersze kręgi. Stwierdzono mianowicie, że kopalnia „Maryna“ uprawiała kradzież ropy z obcego rurociągu. Obecnie ustalono, że i kopalnia „Nadzieja“, będąca własnością jed-

nego ze znanych przemysłowców, który zdołał zbiec niestety zagranicę, dopuszczała się tego samego rodzaju kradzieży. Władze aresztowały szwagra właściciela, który był kierownikiem kopalni.

W cieniu kopuł Kremla

Nowy wielki proces polityczny w Moskwie

Moskwa, 27. 2. (PAT.) W dniu 1-go marca rozpocznie się w Moskwie nowy wielki proces polityczny, przewyższający rozmiarami swemi znany proces partji przemysłowej. Na ławie oskarżonych zasiada 15 osób pod zarzutem należenia do organizacji mniejszościowej, prowadzenie akcji kontrrewolucyjnej i sabotażowej. Organizacja posiadać ma swoich zwolenników

w wielu instytucjach sowieckich, nie wyłączając instytucji centralnych jak wyższa rada gospodarstwa narodowego, różne komisariaty i bank państwa, oraz centralny związek kooperatyw.

Oskarżenie wnosi prokurator Krylenko, znany z procesu szachtyńskiego i procesu partji przemysłowej.

Nowa zapowiedź lepszego jutra

Wiedeń, 27. 2. (PAT.). Austrjacki instytut dla badania konjunktur ogłasza sprawozdanie, z którego wynika, że z końcem 1930 r. nastąpiło wielkie złagodzenie w depresji gospodarczej i że widoki w nowym roku przedstawiają się nieco korzystniej. W każdym razie należy przypuszczać, że depresja została przewyżczona.

Znów ziemia zadrżała...

Johannesburg, 27. 2. (PAT.). Onegdaj późno w nocy odczuto gwałtowne wstrząsy sejsmiczne, trwające dwie minuty w południowej części Northam, położonej w odległości 50 mil na północ od Rustenbergu. Jest to pierwsze trzęsienie ziemi, zarejestrowane w tej okolicy od szeregu lat. Dotychczas nie doniesiono o żadnych stratach.

Bagno Oustrica

Paryż, 27. 2. (PAT.). Były minister i senator Cheron w chwili, gdy wsiadał do pociągu podmiejskiego został powiadomiony, że parlamentarna komisja śledcza, badająca sprawę Oustrica wzywa go do stawienia się przed komisją najajutrz rano. Wobec tego senator Cheron zaniechał wyjazdu z Paryża, ale równocześnie wystosował pismo do marszałka senatu, protestując przeciwko brakowi szacunku dla jego osoby, oświadczając, że nie stawia się przed komisją.

Gdy niewolnicu rosyjscy przestają milczeć...

Moskwa, 27. 2. (PAT.). Dwaj młodzi inżynierowie Kaczan i Władymirski stanęli w Leningradzie przed sądem publicznym za to, że odmówili wyjazdu na roboty do Kuzbassu. Posażnicy nie tylko nie przyznali się do żadnej winy, lecz odwrotnie oskarżali władze sowieckie o stosowanie moralnego przymusu i niewolnictwa. Obu posażników przekazano sądowi okręgowemu celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej za wyzywające zachowanie się w sądzie.

Zginęli od kul swych sowieckich towarzyszy przy przekraczaniu granic Polski

Wilno, 27. 2. (PAT.). „Słowo“ donosi, że w rejonie Dżisny patrol sowieckiej straży granicznej natknął się na dwie osoby, które przekroczyły granicę, przechodząc na stronę polską. Ponieważ uciekinierzy nie dali hasła, straż zasympała zbiegów strzałami.

Ciała zabitych znaleziono na samej linii granicznej. Okazało się, że są to dwaj komuniści z Mińska, których wysłano do Polski na prowadzenie agitacji. Wskutek nieporozumienia zginęli oni od kul swoich towarzyszy.

Powódź... ale na Fidżi

Wellington, 27. 2. (PAT.). Na wyspach Fidżi szalał orkan. W wielu miejscach nastąpiła powódź. Około 180 osób utonęło. Orkan zerwał szyny z toru kolejowego w pobliżu Lautoka i zburzył latarnię morską w Nadu.

Masy ziemi ruszają na pracujących robotników

Katowice, 27. 2. (PAT.). W wapienniku w Strzelcach na Śląsku Opolskim wskutek odwilży oberwały się masy ziemi, zasypując 4 robotników. Mimo energicznej akcji ratunkowej nie zdołano zasypanych z pod ziemi wydobyć. Akcja ratunkowa trwa.

Straszna śmierć polskiego dziecka we Francji

Lille, 27. 2. (PAT.). W Montidier w rodzinie emigrantów polskich Banasików pozostawion bez opieki dzieci, które zaczęły bawić się zapalnikami. Jedna z zapalek wpadła do kołyski 11-miesięcznej córki Banasików. Pościel zajęła się od ognia. Dziecko zmarło w strasznych męczarniach.

Posel niemiecki w drodze do Warszawy

Berlin, 27. 2. (PAT.). Nowomianowany poseł niemiecki przy rządzie polskim dr. Hans von Moltke wyjechał dziś wieczorem pociągiem pospiesznym do Warszawy.

Berlin, 27. 2. (PAT.). Prezydent Rzeszy Hindenburg przyjął wczoraj przed południem nowomianowanego posła niemieckiego w Warszawie von Moltke.

Dżuma w Rosji azjatyckiej

(z) Warszawa, 27. 2. (PAT.). Do Warszawy nadeszły wiadomości o wybuchu groźnej epidemii dżumy w azjatyckiej Rosji sowieckiej. Epidemia wybuchła na pograniczu rosyjsko-perskim. Zarządzenia sanitarne władz rosyjskich nie wystarczają do opanowania groźnej epidemii.

Tajemniczy prezent dla prezydenta polski w Berlinie

Berlin, 27. 2. (PAT.). Wczoraj wieczorem prezydent polski, rliński Grzesiński i były prezydent polski Zörgiebel otrzymali przesyłki pocztowe, zawierające pudełko od zapalek, wypełnione skrawkami papieru i taśmami celuloidowymi. Przy otwarciu tych przesyłek przez prezydenta polskiego Zörgiebela z pudełka wybuchł wielki płomień z powodu zapalenia się od zapalek zawartości pudełka. W tym przytem na szczęście nie odniósł żadnych obrażeń. Fakt ten dał dziś podstawę do rozszerzenia się pogłoski, iż na byłego prezydenta polskiego berlińskiego urządzony był zamach.

Bandyta wciąż bohaterem dnia w Ameryce

Chicago, 27. 2. (PAT.). Król bandytów Al Capone oświadczył, że otrzymał propozycję napisania swego życiorysu z prawem przerobienia na scenariusz filmowy za cenę 2 miliony dolarów. Propozycję tę Al Capone miał odrzucić.

Rafineria smalcu firmy BACON-EKSPORT GNIEZNO

Centrala w Bydgoszczy

poleca czysto wieprzowy smalec, marki „BEGE-WYBOROWY“

Zlecenia przyjmują:

Centrala w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 56, telefon 2257. Na Poznań p. T. Gługła, ul. Szwajcarska Nr. 13, telefon 7234. p. Ew. Wojnecki Poznań, pl. Działowy Nr. 3, tel. 1438, na woj. poznańskie.

6573

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 z
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 z
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1. — z — w tekście . . . 0,60 z
Drobne: za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki. komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz 7-lamowej . . . 15 fen.
4 . . . 10 . . . 50 . . . 150 . . . 300 . . . 450 . . . 600 . . . 750 . . . 900 . . . 1050 . . . 1200 . . . 1350 . . . 1500 . . . 1650 . . . 1800 . . . 1950 . . . 2100 . . . 2250 . . . 2400 . . . 2550 . . . 2700 . . . 2850 . . . 3000 . . . 3150 . . . 3300 . . . 3450 . . . 3600 . . . 3750 . . . 3900 . . . 4050 . . . 4200 . . . 4350 . . . 4500 . . . 4650 . . . 4800 . . . 4950 . . . 5100 . . . 5250 . . . 5400 . . . 5550 . . . 5700 . . . 5850 . . . 6000 . . . 6150 . . . 6300 . . . 6450 . . . 6600 . . . 6750 . . . 6900 . . . 7050 . . . 7200 . . . 7350 . . . 7500 . . . 7650 . . . 7800 . . . 7950 . . . 8100 . . . 8250 . . . 8400 . . . 8550 . . . 8700 . . . 8850 . . . 9000 . . . 9150 . . . 9300 . . . 9450 . . . 9600 . . . 9750 . . . 9900 . . . 10050 . . . 10200 . . . 10350 . . . 10500 . . . 10650 . . . 10800 . . . 10950 . . . 11100 . . . 11250 . . . 11400 . . . 11550 . . . 11700 . . . 11850 . . . 12000 . . . 12150 . . . 12300 . . . 12450 . . . 12600 . . . 12750 . . . 12900 . . . 13050 . . . 13200 . . . 13350 . . . 13500 . . . 13650 . . . 13800 . . . 13950 . . . 14100 . . . 14250 . . . 14400 . . . 14550 . . . 14700 . . . 14850 . . . 15000 . . . 15150 . . . 15300 . . . 15450 . . . 15600 . . . 15750 . . . 15900 . . . 16050 . . . 16200 . . . 16350 . . . 16500 . . . 16650 . . . 16800 . . . 16950 . . . 17100 . . . 17250 . . . 17400 . . . 17550 . . . 17700 . . . 17850 . . . 18000 . . . 18150 . . . 18300 . . . 18450 . . . 18600 . . . 18750 . . . 18900 . . . 19050 . . . 19200 . . . 19350 . . . 19500 . . . 19650 . . . 19800 . . . 19950 . . . 20100 . . . 20250 . . . 20400 . . . 20550 . . . 20700 . . . 20850 . . . 21000 . . . 21150 . . . 21300 . . . 21450 . . . 21600 . . . 21750 . . . 21900 . . . 22050 . . . 22200 . . . 22350 . . . 22500 . . . 22650 . . . 22800 . . . 22950 . . . 23100 . . . 23250 . . . 23400 . . . 23550 . . . 23700 . . . 23850 . . . 24000 . . . 24150 . . . 24300 . . . 24450 . . . 24600 . . . 24750 . . . 24900 . . . 25050 . . . 25200 . . . 25350 . . . 25500 . . . 25650 . . . 25800 . . . 25950 . . . 26100 . . . 26250 . . . 26400 . . . 26550 . . . 26700 . . . 26850 . . . 27000 . . . 27150 . . . 27300 . . . 27450 . . . 27600 . . . 27750 . . . 27900 . . . 28050 . . . 28200 . . . 28350 . . . 28500 . . . 28650 . . . 28800 . . . 28950 . . . 29100 . . . 29250 . . . 29400 . . . 29550 . . . 29700 . . . 29850 . . . 30000 . . . 30150 . . . 30300 . . . 30450 . . . 30600 . . . 30750 . . . 30900 . . . 31050 . . . 31200 . . . 31350 . . . 31500 . . . 31650 . . . 31800 . . . 31950 . . . 32100 . . . 32250 . . . 32400 . . . 32550 . . . 32700 . . . 32850 . . . 33000 . . . 33150 . . . 33300 . . . 33450 . . . 33600 . . . 33750 . . . 33900 . . . 34050 . . . 34200 . . . 34350 . . . 34500 . . . 34650 . . . 34800 . . . 34950 . . . 35100 . . . 35250 . . . 35400 . . . 35550 . . . 35700 . . . 35850 . . . 36000 . . . 36150 . . . 36300 . . . 36450 . . . 36600 . . . 36750 . . . 36900 . . . 37050 . . . 37200 . . . 37350 . . . 37500 . . . 37650 . . . 37800 . . . 37950 . . . 38100 . . . 38250 . . . 38400 . . . 38550 . . . 38700 . . . 38850 . . . 39000 . . . 39150 . . . 39300 . . . 39450 . . . 39600 . . . 39750 . . . 39900 . . . 40050 . . . 40200 . . . 40350 . . . 40500 . . . 40650 . . . 40800 . . . 40950 . . . 41100 . . . 41250 . . . 41400 . . . 41550 . . . 41700 . . . 41850 . . . 42000 . . . 42150 . . . 42300 . . . 42450 . . . 42600 . . . 42750 . . . 42900 . . . 43050 . . . 43200 . . . 43350 . . . 43500 . . . 43650 . . . 43800 . . . 43950 . . . 44100 . . . 44250 . . . 44400 . . . 44550 . . . 44700 . . . 44850 . . . 45000 . . . 45150 . . . 45300 . . . 45450 . . . 45600 . . . 45750 . . . 45900 . . . 46050 . . . 46200 . . . 46350 . . . 46500 . . . 46650 . . . 46800 . . . 46950 . . . 47100 . . . 47250 . . . 47400 . . . 47550 . . . 47700 . . . 47850 . . . 48000 . . . 48150 . . . 48300 . . . 48450 . . . 48600 . . . 48750 . . . 48900 . . . 49050 . . . 49200 . . . 49350 . . . 49500 . . . 49650 . . . 49800 . . . 49950 . . . 50100 . . . 50250 . . . 50400 . . . 50550 . . . 50700 . . . 50850 . . . 51000 . . . 51150 . . . 51300 . . . 51450 . . . 51600 . . . 51750 . . . 51900 . . . 52050 . . . 52200 . . . 52350 . . . 52500 . . . 52650 . . . 52800 . . . 52950 . . . 53100 . . . 53250 . . . 53400 . . . 53550 . . . 53700 . . . 53850 . . . 54000 . . . 54150 . . . 54300 . . . 54450 . . . 54600 . . . 54750 . . . 54900 . . . 55050 . . . 55200 . . . 55350 . . . 55500 . . . 55650 . . . 55800 . . . 55950 . . . 56100 . . . 56250 . . . 56400 . . . 56550 . . . 56700 . . . 56850 . . . 57000 . . . 57150 . . . 57300 . . . 57450 . . . 57600 . . . 57750 . . . 57900 . . . 58050 . . . 58200 . . . 58350 . . . 58500 . . . 58650 . . . 58800 . . . 58950 . . . 59100 . . . 59250 . . . 59400 . . . 59550 . . . 59700 . . . 59850 . . . 60000 . . . 60150 . . . 60300 . . . 60450 . . . 60600 . . . 60750 . . . 60900 . . . 61050 . . . 61200 . . . 61350 . . . 61500 . . . 61650 . . . 61800 . . . 61950 . . . 62100 . . . 62250 . . . 62400 . . . 62550 . . . 62700 . . . 62850 . . . 63000 . . . 63150 . . . 63300 . . . 63450 . . . 63600 . . . 63750 . . . 63900 . . . 64050 . . . 64200 . . . 64350 . . . 64500 . . . 64650 . . . 64800 . . . 64950 . . . 65100 . . . 65250 . . . 65400 . . . 65550 . . . 65700 . . . 65850 . . . 66000 . . . 66150 . . . 66300 . . . 66450 . . . 66600 . . . 66750 . . . 66900 . . . 67050 . . . 67200 . . . 67350 . . . 67500 . . . 67650 . . . 67800 . . . 67950 . . . 68100 . . . 68250 . . . 68400 . . . 68550 . . . 68700 . . . 68850 . . . 69000 . . . 69150 . . . 69300 . . . 69450 . . . 69600 . . . 69750 . . . 69900 . . . 70050 . . . 70200 . . . 70350 . . . 70500 . . . 70650 . . . 70800 . . . 70950 . . . 71100 . . . 71250 . . . 71400 . . . 71550 . . . 71700 . . . 71850 . . . 72000 . . . 72150 . . . 72300 . . . 72450 . . . 72600 . . . 72750 . . . 72900 . . . 73050 . . . 73200 . . . 73350 . . . 73500 . . . 73650 . . . 73800 . . . 73950 . . . 74100 . . . 74250 . . . 74400 . . . 74550 . . . 74700 . . . 74850 . . . 75000 . . . 75150 . . . 75300 . . . 75450 . . . 75600 . . . 75750 . . . 75900 . . . 76050 . . . 76200 . . . 76350 . . . 76500 . . . 76650 . . . 76800 . . . 76950 . . . 77100 . . . 77250 . . . 77400 . . . 77550 . . . 77700 . . . 77850 . . . 78000 . . . 78150 . . . 78300 . . . 78450 . . . 78600 . . . 78750 . . . 78900 . . . 79050 . . . 79200 . . . 79350 . . . 79500 . . . 79650 . . . 79800 . . . 79950 . . . 80100 . . . 80250 . . . 80400 . . . 80550 . . . 80700 . . . 80850 . . . 81000 . . . 81150 . . . 81300 . . . 81450 . . . 81600 . . . 81750 . . . 81900 . . . 82050 . . . 82200 . . . 82350 . . . 82500 . . . 82650 . . . 82800 . . . 82950 . . . 83100 . . . 83250 . . . 83400 . . . 83550 . . . 83700 . . . 83850 . . . 84000 . . . 84150 . . . 84300 . . . 84450 . . . 84600 . . . 84750 . . . 84900 . . . 85050 . . . 85200 . . . 85350 . . . 85500 . . . 85650 . . . 85800 . . . 85950 . . . 86100 . . . 86250 . . . 86400 . . . 86550 . . . 86700 . . . 86850 . . . 87000 . . . 87150 . . . 87300 . . . 87450 . . . 87600 . . . 87750 . . . 87900 . . . 88050 . . . 88200 . . . 88350 . . . 88500 . . . 88650 . . . 88800 . . . 88950 . . . 89100 . . . 89250 . . . 89400 . . . 89550 . . . 89700 . . . 89850 . . . 90000 . . . 90150 . . . 90300 . . . 90450 . . . 90600 . . . 90750 . . . 90900 . . . 91050 . . . 91200 . . . 91350 . . . 91500 . . . 91650 . . . 91800 . . . 91950 . . . 92100 . . . 92250 . . . 92400 . . . 92550 . . . 92700 . . . 92850 . . . 93000 . . . 93150 . . . 93300 . . . 93450 . . . 93600 . . . 93750 . . . 93900 . . . 94050 . . . 94200 . . . 94350 . . . 94500 . . . 94650 . . . 94800 . . . 94950 . . . 95100 . . . 95250 . . . 95400 . . . 95550 . . . 95700 . . . 95850 . . . 96000 . . . 96150 . . . 96300 . . . 96450 . . . 96600 . . . 96750 . . . 96900 . . . 97050 . . . 97200 . . . 97350 . . . 97500 . . . 97650 . . . 97800 . . . 97950 . . . 98100 . . . 98250 . . . 98400 . . . 98550 . . . 98700 . . . 98850 . . . 99000 . . . 99150 . . . 99300 . . . 99450 . . . 99600 . . . 99750 . . . 99900 . . . 100050 . . . 100200 . . . 100350 . . . 100500 . . . 100650 . . . 100800 . . . 100950 . . . 101100 . . . 101250 . . . 101400 . . . 101550 . . . 101700 . . . 101850 . . . 102000 . . . 102150 . . . 102300 . . . 102450 . . . 102600 . . . 102750 . . . 102900 . . . 103050 . . . 103200 . . . 103350 . . . 103500 . . . 103650 . . . 103800 . . . 103950 . . . 104100 . . . 104250 . . . 104400 . . . 104550 . . . 104700 . . . 104850 . . . 105000 . . . 105150 . . . 105300 . . . 105450 . . . 105600 . . . 105750 . . . 105900 . . . 106050 . . . 106200 . . . 106350 . . . 106500 . . . 106650 . . . 106800 . . . 106950 . . . 107100 . . . 107250 . . . 107400 . . . 107550 . . . 107700 . . . 107850 . . . 108000 . . . 108150 . . . 108300 . . . 108450 . . . 108600 . . . 108750 . . . 108900 . . . 109050 . . . 109200 . . . 109350 . . . 109500 . . . 109650 . . . 109800 . . . 109950 . . . 110100 . . . 110250 . . . 110400 . . . 110550 . . . 110700 . . . 110850 . . . 111000 . . . 111150 . . . 111300 . . . 111450 . . . 111600 . . . 111750 . . . 111900 . . . 112050 . . . 112200 . . . 112350 . . . 112500 . . . 112650 . . . 112800 . . . 112950 . . . 113100 . . . 113250 . . . 113400 . . . 113550 . . . 11